

## WYZWOLENIE? TERROR SOWIECKI W DOKUMENTACH DELEGATURY SIŁ ZBROJNYCH NA KRAJ

Obecność Sowietów, w wymiarze militarnym („czerwonej” partyzantki, grup wywiadowczych, jednostek Armii Czerwonej), represyjnym (NKGB, NKWD, „Smiersz”), gospodarczym i politycznym, zajmowała w latach 1944–1945 poczesne miejsce w meldunkach AK-DSZ-WiN, a także innych polskich organizacji niepodległościowych. Wspomniane materiały można podzielić na dwie kategorie: informacyjne – rejestrujące proces sowietyzacji Polski, kładące szczególny nacisk na udokumentowanie faktów represji stosowanych przez sowiecki aparat bezpieczeństwa wobec żołnierzy i działaczy Polskiego Państwa Podziemnego<sup>1</sup>, a także innych organizacji konspiracyjnych, oraz analityczne – próbujące zdefiniować zakres owego wpływu, opisać mechanizmy uzależnienia i podległości (przedstawiające zagrożenie komunistyczne także w ujęciu globalnym)<sup>2</sup>. Za zbieranie danych mówiących o morderstwach, gwałtach i rabunkach dokonywanych przez żołnierzy Armii Czerwonej, Wojsk Ochrony Tyłów, a następnie Wojsk Wewnętrznych NKWD do 19 stycznia 1945 r. odpowiedzialne były pionierzy wywiadowcze podległe Komendzie Głównej i strukturom terenowym AK. Zebrane przez nie informacje trafiały następnie do zbiorczych meldunków okresowych lub też w formie meldunków alarmowych przesyłane były wprost na Zachód – jako dowody zbrodni sowieckich. Dekompozycja struktur konspiracyjnych na obszarach zajętych do końca lata 1944 r. przez Armię

---

<sup>1</sup> Spośród bardzo wielu dokumentów świadczących o terrorze sowieckim warto wspomnieć m.in. o meldunkach komendanta Podokręgu Rzeszów AK z 11, 16, 17 X 1944 r., szefa Sztabu Okręgu AK Lublin z 19 X 1944 r., komendanta Okręgu Krakowskiego AK z 25 I 1945 r., 6, 24 III 1945 r., 16 IV 1945 r., komendy Obszaru Lwowskiego z 10 III 1945 r., 5 VI 1945 r., komendanta Okręgu Białostockiego AK z 13, 15, 25 III 1945 r., 12 IV 1945 r., 3, 15 V 1945 r. (*Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 5: *Październik 1944–lipiec 1945*, red. T. Pełczyński *et al.*, Londyn–Wrocław 1991, s. 49, 73, 75, 87, 250, 317, 322, 329, 341, 351, 368, 374, 394, 416, 427).

<sup>2</sup> Większość dokumentów o charakterze analitycznym powstała już w okresie funkcjonowania Zrzeszenia WiN – głównie w 1946 r. Można wymienić chociażby następujące teksty: *Droga, jaką dąży komunizm do podboju świata*, *Wpływ czynników sowieckich (NKGB) na PPR i jej stosunek do Sowietów*, *Sowietyzacja przemysłu*, *Akcja dywersyjna ZSRR w Polsce*, *Obraz wewnętrzny Rosji sowieckiej widziany na własne oczy*, *Rosja na starym szlaku*, *Rosja, Ukraina sowiecka – a my*, *Rzut oka na stosunki gospodarcze obecnej Polski*, *Linia Curzona – a zagadnienie polsko-ukraińskie* itp.

Czerwoną, będącą wynikiem przede wszystkim represji, a także utraty centralnego ośrodka dowodzenia (Komendy Głównej po upadku Powstania Warszawskiego) i dowództw szczebli pośrednich (np. podokręgów), sprawiała, iż spora część faktów dotyczących miejsc i przypadków wyżej wymienionych zbrodni pozostała niestety niezarejestrowana. Stan ten pogłębił się dodatkowo po rozkazie rozwiązującym AK, powodując powstanie w wielu regionach „białych obszarów”, nieobjętych jakąkolwiek akcją dokumentacyjną<sup>3</sup>. Znacznie lepiej sytuacja prezentowała się tam, gdzie owego rozkazu nie usłuchano i kontynuowano działalność niepodległościową w ramach lokalnych inicjatyw poakowskich. Dobrym przykładem takiego mechanizmu ciągłości pracy organizacyjnej była Obywatelska Armia Krajowa zagospodarowująca całość aktywów byłego Okręgu Białostockiego AK<sup>4</sup>. Jej pion wywiadowczy – działający bez przerwy sprawnie od szczebla obwodowego w górę – stanowił w pierwszej połowie 1945 r. na ogół rzetelne, bardzo cenne źródło informacji o działaniach sowieckich nie tylko w północno-wschodniej Polsce, lecz także za kordonem (w powiatach grodzieńskim i wołkowyskim). Zwłaszcza ostatnie dane – z uwagi na odcięcie owych struktur od reszty kraju tzw. linią Curzona (obsadzoną przez pododdziały Wojsk Pogranicznych NKWD) i narastające wśród miejscowej społeczności polskiej poczucie osamotnienia – miały niezwykle istotne znaczenie. Świadczenia wprowadzonego tam na znacznie większą skalę niż w tzw. Polsce Lubelskiej terroru można było znaleźć w każdym z okresowych meldunków przygotowanych przez miejscowe dowództwo OAK. W meldunku sytuacyjnym z 1 czerwca 1945 r. w punkcie dotyczącym terroru i aresztowań znalazł się np. następujący fragment: „W początkach maja obstawiono znacznymi siłami wieś Plabanowce gmina Piaski – »stanowiącą gniazdo polskich bandytów« – jak wyrażali się bolszewicy, dokonując ścisłej rewizji i zabierając wszystkich mężczyzn. W czasie tej obławy zastrzelono 2 mężczyzn we wsi, 1 zmarł w drodze do aresztu, trupa rzucono w lesie przy drodze, 1 ciężko pogryziony przez psy pograniczników zabrany został z resztą. Los aresztowanych mężczyzn nieznan”<sup>5</sup>. W meldunku z terenu gminy Sopoćkinie (Obwód OAK Grodno Prawy Niemen) z 1 marca 1945 r. można było znaleźć kolejne precyzyjne informacje: „23 stycznia rb. przyjechała na nasze tereny lotna brygada w sile ok. 300 ludzi z Grodna do łapania mężczyzn do wojska

<sup>3</sup> Przykładem takiego terenu jest np. Podokręg Zachodni b. Obszaru Warszawskiego AK, którego dekompozycja następowała już od jesieni 1944 r.

<sup>4</sup> W rozkazie powołującym do życia Obywatelską Armię Krajową (Armię Krajową Obywateli) komendant Okręgu Białostockiego ppłk Władysław Liniarski „Mścisław” nakazywał: „Niezwłocznie zebrać w terenie każdego [obwodu], komp[anii] szczegółowe dane odnośnie [do] aresztowanych przez NKWD i wywiezienia dow[ódców], żołnierzy i członków AK”. W rozkazie z 25 V 1945 r. polecał „natychmiast meldować jako alarmowe, każdy przypadek przeprowadzenia przez O[obywatelską M[ilicję] i NKWD: pacyfikacji, palenia i rabowania całych wsi lub pojedynczych zabudowań [...], organizowane obławy, aresztowania i zastrzelenia żołnierzy – obywateli OAK” (K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Białostocki Okręg AK-AKO VII 1944–VIII 1945*, Warszawa 1997, s. 777, 785).

<sup>5</sup> Meldunek sytuacyjny za maj 1945 r. z 1 VI 1945 r. komendanta Obwodu OAK Wołkowysk por. Władysława Piekarskiego „Pika”, materiały ze zbiorów prywatnych, kopia w zbiorach T. Łabuszewskiego.

Berlinga. W czasie od 23 stycznia 1945 r. do 17 lutego 1945 r. złapali mężczyzn ok. 280. Przy łapanekach obchodzili się z ludźmi brutalnie, bili, kopali i przy każdej okazji kradli, jak żywność, wódkę i inne przedmioty drogie, jak zegarki, pierścionki itp. Przy tych masowych łapanekach zabili względnie zamordowali 17 mężczyzn. Były to osoby ze wsi Nowosady, Wasilewice, Kielbaski, Jatwież, Płaskowce, Hodnowce, Wojtowce, Osoczni, Kadysz-Hołowienicyce”<sup>6</sup>. Część z wyżej wymienionych danych uwzględniano w miesięcznych sprawozdaniach Komendy OAK przesyłanych najpierw wprost do Sztabu Generalnego Naczelnego Wodza PSZ, później zaś (po utracie radiostacji) do dowództwa Obszaru Centralnego Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj. Podobne informacje nadchodziły także z terenu byłego Okręgu Lubelskiego AK, Podokręgu Rzeszowskiego, części Podokręgu Północnego byłego Obszaru Warszawskiego AK (zorganizowanego w Inspektorat Mazowiecki ROAK) i innych.

Osobną kategorią struktur akowsko-poakowskich, które zajmowały się zbieraniem informacji o zbrodniach popełnianych przez Sowietów, były siatki (ekspozytury) wywiadowcze podległe bezpośrednio byłemu Oddziałowi II KG AK: „Kasino” w Krakowie, „Polpres” w Częstochowie, „Karo” w Bydgoszczy i „Pralnia II” w Warszawie<sup>7</sup>. Zwłaszcza ta ostatnia siatka działająca w zasadzie nieprzerwanie w 1944 i 1945 r. (licząca ponad 40 wywiadowców) i obejmująca swoim działaniem zarówno teren tzw. Polski Lubelskiej, jak i Kresy Wschodnie II RP odegrała bardzo istotną rolę w dokumentowaniu działalności Sowietów na tym obszarze, w tym represji NKWD, NKGB i Smiersza<sup>8</sup>. Zakres problematyki danych, które podlegały dokumentacji, określony został w kolejnych instrukcjach przygotowanych w większości we wrześniu 1944 r. przez jej szefa kpt. Henryka Żuka „Onufrego”, „Barańskiego”, „Jasińskiego”. Już w pierwszej z nich znalazła się następująca adnotacja: „Szczególnie ważne jest podanie wszelkich przejawów wrogiej działalności władzy sowieckiej w stosunku do ludności polskiej (np. aresztowania, wywozy, repatriacja, represje itp.”<sup>9</sup> W kolejnej – oznaczonej numerem 4 – nakazywano: „Naszym zadaniem jest 1. jak najszczegółowsze rozpracowanie ogólnie i personalnie [...] *jaczejek* NKWD [...]; 2. stałe śledzenie wszystkich aresztowań i represji oraz dokładne ich notowanie. Należy uchwycić, kiedy, gdzie, kto, przez kogo i z jakiego powodu został aresztowany

<sup>6</sup> Meldunek z terenu gminy Sopoćkinie za okres od 20 I do 1 III 1945 r. z 1 III 1945 r. przygotowany przez NN „Zaporę”, materiały ze zbiorów prywatnych, kopia w zbiorach autora.

<sup>7</sup> A. Chmielarz, *Delegatura Sił Zbrojnych na Kraj* [w:] *Armia Krajowa – dramatyczny epilog*, red. K. Komorowski, Warszawa 1994, s. 21, 22.

<sup>8</sup> „Pralnia II” miała dość rozbudowaną strukturę obejmującą cztery komórki wywiadowcze w samej Warszawie: kryptonim „Szkoła” (kierowana osobiście przez Henryka Żuka „Jasińskiego”), kryptonim „Sklep” (kierowany przez Tadeusza Kołakowskiego „Banaszkiewicza”), kryptonim „Magazyn” (kierowany przez Stefana Fiedorowicza *vel* Teodorowicza „Stefana”, „Żarskiego”) i kryptonim „Przystań” (kierowany przez Sokołowskiego). Ponadto kierownikowi „Pralni II” podlegały komórki wywiadowcze na terenie tzw. Polski Lubelskiej ulokowane w Białymstoku („Prom”), Lublinie („Starostwo”), Siedlcach („Masarnia”) oraz na „Ziemiach Utraconych” – w Wilnie („Cegielnia”) i Mińsku Białoruskim („Piekarnia”) (AIPN, 944/198, Akt oskarżenia przeciwko Barbarze Sadowskiej i innym, k. 288–308).

<sup>9</sup> *Ibidem*.

oraz co się z nim stało; 3. nawiązanie kontaktu z obozami koncentracyjnymi, więzieniami i aresztami, by znać stan więźniów, powody aresztowań i sposoby badań oraz by móc im ewentualnie pomóc”<sup>10</sup>. Już w pierwszym raporcie „Pralni II” z 1 października 1944 r. znalazły się szczegółowe informacje dotyczące aresztowań przeprowadzonych w początkach sierpnia 1944 r. w Białymstoku wśród przedstawicieli Delegatury Rządu oraz miejscowej AK, w następnych – dane dotyczące represji sowieckich wyszczególniane były nieregularnie w osobnych punktach zatytułowanych: „władze bezpieczeństwa, NKWD”. W raporcie nr 5 z 21 maja 1945 r. zapisano następujące fakty: „W dniu 10 stycznia br. w miejscowości Zgórznica, gmina Prawda, powiat Łuków odkryto przy kopaniu rowu odwadniającego zwłoki mężczyzny, w którym rozpoznano gospodarza z miejscowości Prawda Stara, członka AK, aresztowanego w dniu 21 lutego 1944 r. przez NKWD. Ciało było zmasakrowane, ręce i nogi połamane, za paznokciami tkwiły drewniane drzazgi. Komendant Wojenny na powiat Łuków, mjr Baszkarow, zabronił rodzinie mieszać się do tej sprawy, twierdząc, że to są zwłoki sowieckiego dezertera. W miejscowości Nowiny, gmina Wodynie, powiat Siedlce znaleziono pod ziemianką dwa zmasakrowane trupy. Komendant wojenny zabronił dalszego rozbierania ziemianki. W miejscowości Januszówka, gmina Prawda, powiat Łuków znaleziono na polu na głębokości 2 metrów 12 trupów. W miejscowości Gózdem koło Żelechowa, gdzie był obóz koncentracyjny NKWD, znaleziono 40 trupów”<sup>11</sup>. Kolejne raporty zawierały podobne ustalenia, będące i tak – co trzeba wyraźnie podkreślić – jedynie próbą zasygnalizowania zjawiska, którego skala wykraczała daleko poza realne możliwości kadrowe i dokumentacyjne podkomendnych kpt. H. Żuka<sup>12</sup>. Znaczące uzupełnienie danych o Sowietach, zwłaszcza na terenie byłego Obszaru Warszawskiego AK, przyniosła działalność innej siatki wywiadowczej (informacyjnej) kierowanej przez mjr. Wincentego Kwiecińskiego „Lotnego”, „T(J)-1” oraz jego zastępcę Kazimierza Czarnockiego „T(J)-2”. Budowana od początku 1945 r. z inicjatywy ppłk. Jana Mazurkiewicza „Radosława”, komendanta Obszaru Warszawskiego „Nie”, a następnie DSZ i jego zastępcy Józefa Rybickiego „Macieja”, była jedną z najlepiej funkcjonujących tego typu specjalistycznych struktur w skali ogólnokrajowej. Całość materiału zbieranego przez jej kilkudziesięciu wywiadowców pogrupowana była w czterech działach: politycznym – „A” (kierowanym przez Jerzego Kawińskiego „A-1”, „Jurka”, „Ordę”), „B” – bezpieczeństwa i służb policyjnych (kierowanym przez rtm. Stanisława Mierzeńskiego „Glinkę”, „ZB-1” oraz Stanisława Nienałtowskiego „Jaszczółta”, „ZB-2” – notabene agenta sowieckiego), „C” – zajmującym się gospodarką (kierowanym przez Bronisława Czarnowskiego „Olszynę”, „K-1”) oraz dziale „E”

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> *Ibidem*.

<sup>12</sup> W raporcie nr 6 z 9 VI 1945 r. w punkcie „Władze bezpieczeństwa. Wywożenie do Rosji” znalazła się np. następująca informacja: „W końcu kwietnia br. bolszewicy wywieźli z obozu w Skrobowie (województwo lubelskie) 480 więzionych tam oficerów i żołnierzy AK. Załadowano ich na stacji w Lubartowie do wagonów szerokotorowych, na których nalepiono napisy w języku rosyjskim: »zdobyc wojenna«. Okna i drzwi wagonów były pozabijane na głucho” (*ibidem*, k. 203).

– koncentrującym się na organizacjach społecznych (kierował nim Stanisław Lipiński)<sup>13</sup>. Nieprzypadkowo – z racji rangi problemu – najliczniejszą kadrą dysponował dział „B”, którego jednym z podstawowych zadań było dokumentowanie represji dokonywanych przez sowiecki i polski komunistyczny aparat represji. Tworzyło go co najmniej 40 informatorów: Waław Pruski *vel* Waławski „Michał” (portier z hotelu Polonia), Andrzej Ciechanowiecki „Ciecierski Alojzy”, „ZB-5” (pracownik MSZ), Alicja Grabowska (łączniczka Mierzeńskiego z Powstania Warszawskiego), inż. Niwiński „Piwko” (pełnił funkcję drugiego zastępcy Mierzeńskiego), Nachtman, Tadeusz Smoliński, dziennikarze: Wojdyła i Rezdojcz, Cichocki „Świt”, Szcześniak, Fedorenko, Tadeusz Piasecki oraz grupa „Hanki” – czyli Marii Dąbrowskiej „ZB-3” – byłej pracownicy komórki więziennej przy Delegaturze Rządu<sup>14</sup>.

Struktura wewnętrzna raportów sporządzanych przez siatkę „Lotnego” zwykle co dwa tygodnie wynikała ze specjalnego kwestionariusza przygotowanego w dowództwie DSZ. Wprowadzał on następujący wewnętrzny podział badanych zagadnień: 1) nastroje społeczeństwa, 2) działalność administracji lubelskiej, 3) propaganda lubelska, 4) zachowanie się Armii Czerwonej, 5) terror NKWD, UB i MO, 6) sprawy gospodarcze, 7) Kościół, 8) mniejszości narodowe, 9) tzw. Ziemie Odzyskane, 10) przejawy działalności podziemnej i oporu społecznego, 11) ciekawostki, 12) fotografie, ulotki, wycinki, dokumenty i plany<sup>15</sup>. Wykaz ów stanowił raczej model postulowany, wypełniany treścią w zależności od dopływu materiałów. Nie traktowano go też zbyt rygorystycznie, wprowadzając modyfikacje spowodowane np. konkretnymi zdarzeniami istotnymi z punktu widzenia organizacji, np. aresztowanie ppłk. Jana Mazurkiewicza<sup>16</sup>, lub też mnogością informacji (w części raportów – terror NKWD wyodrębniany był jako osobny punkt). Należy podkreślić, iż właśnie badając działania represyjne komunistycznego polskiego i sowieckiego aparatu bezpieczeństwa, rozpoznawanie tajnych placówek, aresztów, obozów, sposobów działania (pracy operacyjnej, śledczej), podkomendni rtm. „Glinki” odnieśli duże sukcesy, zidentyfikowali bardzo dużą liczbę miejsc i faktów na terenie Warszawy i okolic. W raporcie nr 9 z 23 maja 1945 r. pojawiła się np. następująca informacja: „Na terenie Warszawy powstała tajna placówka NKWD na ul. Wilczej 29. Członkowie jej chodzą wyłącznie w cywilu. Ogólna liczba ich ok. 12, w tym 2 Rosjan, reszta wyłącznie Żydzi.

<sup>13</sup> Kolejne trzy działy nie zostały obsadzone: dział „D” (wywiad wojskowy), dział „F” (działalność podziemia niepodległościowego), dział „G” (wnioski przygotowywane dla kierownictwa Zrzeszenia WiN).

<sup>14</sup> AIPN, MBP, 1272, 0259/572, 0259/142, 0259/592, 0330/254, 0259/527, 944/229, 0259/328, 0298/387.

<sup>15</sup> A. Chmielarz, *op. cit.*, s. 19, 20.

<sup>16</sup> Charakterystycznym przykładem takiej dokumentacji uzupełniającej jest cykl doniesień dotyczących „Radosława”: „Jako trzeci z kolei raport w sprawie »Radosława« melduję [27 VIII 1945 r.] Pierwsze dwa dni Radosław przebywał na Środkowej jako punkcie rozdzielczym, skąd został przewieziony na Szeroką. Z chwilą uwięzienia na Szerokiej został zabrany do Rembertowa, skąd jest wożony na przesłuchania” (AIPN, MBP, 1272, Meldunek rtm. Stanisława Mierzyńskiego z 27 VIII 1945 r.).

Przypuszczalnie jest to centrala obserwacji ulic warszawskich<sup>17</sup>. Wspomniana dokumentacja zawierała także niezwykle ważne z punktu widzenia funkcjonowania konspiracji ustalenia kontrwywiadowcze ostrzegające przed działaniem agentury złożonej niestety w znacznej części z byłych żołnierzy AK. W raporcie nr 10 z 30 maja 1945 r. spośród wielu podobnych doniesień o charakterze personalnym można było znaleźć następującą charakterystyczną dla tejże dokumentacji informację: „Zygmunt Szczepański pseudonim »Lech«, ppor. artylerii służby czynnej przed 1939 r. Pracował w konspiracji w AK. Brał udział w Powstaniu Warszawskim na odcinku Czerniaków–przyczółek most. Po przejściu na prawy brzeg wygłosił antyakowskie przemówienie przez radio. [...] W końcu marca 1945 r. przeszedł na służbę do urzędu bezpieczeństwa. Obecnie jest w stopniu kapitana<sup>18</sup>. Mając na uwadze bezpieczeństwo pracy niepodległościowej – wydział „B” przygotowywał też dla członków Obszaru Centralnego DSZ formalne ostrzeżenia i wskazania dotyczące zachowania zasad konspiracyjnych: „Unikanie wszelkich spotkań, kontaktów, spacerów w kwadracie: Aleje Jerozolimskie–Chałubińskiego–6 sierpnia–Aleje Ujazdowskie, absolutnie nie pokazywać się na Nowogrodzkiej od Brackiej do Pankiewicza oraz u zbiegu Jerozolimskich i Marszałkowskiej, [...] unikanie rozmów i bliższych stosunków z dawnymi kolegami z poprzedniej konspiracji, co do których nie posiada się pewności co do obecnej ich postawy moralnej i ideowej<sup>19</sup>”.

Materiały pozyskane ze wszystkich działów oraz wybrane wątki z raportów „Pralni II” Wincenty Kwieciński scalał osobiście (w niewielkim stopniu uwzględniał w nich natomiast informacje zawarte w raportach miesięcznych z okręgów Białystok, Lublin, Kielce i Warszawa), przygotowując ostateczny raport Obszaru Centralnego DSZ, a następnie Zrzeszenia WiN (łącznie w 1945 r. powstało ich 26). Były to z reguły dokumenty bardzo obszerne – liczące ponad 25 stron (wyjątek stanowił raport ostatni, nr 26 – tylko 11-stronicowy)<sup>20</sup>.

Skala represji sowieckich wymierzonych zarówno w żołnierzy i konspiratorów Polskiego Państwa Podziemnego, jak i całe tzw. społeczeństwo niezorganizowane, a przede wszystkim potrzeba ich rzetelnego udokumentowania i usystematyzowania spowodowały, iż najprawdopodobniej we wrześniu 1945 r. Kwieciński wydał polecenie przygotowania dwóch bardzo ważnych zestawień. Pierwsze z nich, datowane na 1 października 1945 r., zatytułowane „Zestawienie niektórych znanych faktów działalności rabunkowej i terrorystycznej Sowietów na ziemiach polskich i przyłączonych oraz samoobrony społeczeństwa w okresie od 15 stycznia do 30 czerwca 1945 r.”, sporządzone zostało na podstawie pierwszych czternastu raportów siatki wywiadowczej Obszaru Centralnego „Nie” DSZ. Ów liczący 14 stron dokument podzielony na następujące części:

<sup>17</sup> AIPN, 00168/47, t. 2, Raport nr 9 z 23 V 1945 r. Obszaru Centralnego DSZ.

<sup>18</sup> *Ibidem*.

<sup>19</sup> AIPN, MBP, 1272, Notatka dotycząca bezpieczeństwa pracy. W związku z ostatnimi aresztowaniami, b.d.

<sup>20</sup> A. Sudlitz, *Z raportów Wydziału Informacji Obszaru Centralnego DSZ i WiN w 1945 r.* [w:] „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2000, nr 14, s. 150–158.

1) władze bezpieczeństwa (NKWD, UB, MO i KBW), 2) metody pracy władz bezpieczeństwa, 3) areszty, więzienia, obozy, deportacje, 4) pacyfikacje, skrytobójstwa, egzekucje, 5) samowola władz i żołnierzy sowieckich, 6) wywóz i dewastacja mienia publicznego z ziem polskich i przyłączonych, 7) partyzantka polska, 8) inne formy oporu społeczeństwa wobec okupacji sowieckiej, 9) dezercja (z armii Żymierskiego i ze służby bezpieczeństwa), 10) sprawy narodowościowe, stanowił, jak można domniemywać, przymiarękę do znacznie obszerniejszego zestawienia, które pod nieco zmienionym tytułem: „Zestawienia znanych faktów dotyczących terroru, działalności rabunkowej Sowietów na ziemiach polskich i przyłączonych oraz samoobrony społeczeństwa w okresie od 15 stycznia do 30 czerwca 1945 r.” przygotowane zostało jesienią tegoż roku. Ten 61-stronicowy dokument o prawie identycznej strukturze wewnętrznej, jak wyżej wymieniany (dodano w nim jedynie dwa nowe punkty: nr 11 – terror wobec obywateli państw obcych, i nr 12 – stosunek do Niemców i volksdeutschów), sygnowany przez Kwiecińskiego, jest z pewnością najpełniejszym źródłem wytworzonym przez polskie struktury niepodległościowe traktującym o zbrodniach sowieckich w pierwszym półroczu 1945 r. Przedstawione w nim fakty obejmują w zasadzie cały obszar ówczesnej Polski (z nadreprezentacją zdarzeń z terenu Obszaru Centralnego DSZ – tj. województw: warszawskiego, lubelskiego i białostockiego, i z pominięciem niestety Kresów Wschodnich). Z pewnością jednak zestawienie to zawiera dane ze wszystkich trzech funkcjonujących wówczas obszarów Delegatury Sił Zbrojnych: Zachodniego, Centralnego i Południowego, a także informacje pozyskane przez centralne ekspozytury wywiadowcze – w tym siatkę „Pralnia II”, nie stanowiąc jednakże mechanicznego zsumowania danych zawartych w miesięcznych raportach obwodów, inspektoratów czy też okręgów. Nie pretenduje też tym samym do rangi pełnego zestawienia owych zbrodni za wskazany okres, „jest ono tylko – jak zapisał sam Kwieciński – fragmentaryczną ilustracją rzeczywistości”<sup>21</sup>. Z zestawienia usunięte zostały fragmenty odnoszące się wyłącznie do działań polskiego aparatu bezpieczeństwa, jak również działalności polskiej konspiracji niepodległościowej, niezwiązanej *sensu stricto* z walką z formacjami sowieckim NKWD czy też Armią Czerwoną.

<sup>21</sup> AIPN, 0828/57, Opracowanie przygotowane przez Wydział Informacyjny Obszaru Centralnego DSZ–WIN pt. Terror sowiecki w Polsce i samoobrona społeczeństwa w pierwszym półroczu 1945 r. Uwagi ogólne, b.d., k. 71, 72.

## Zestawienie znanych faktów<sup>22</sup> dot[yczących] terroru, działalności rabunkowej Sowietów na ziemiach polskich i przyłączonych oraz samoobrony społeczeństwa w okresie od 15 I do 30 VI 1945 r.

### UWAGI OGÓLNE

Terror w Polsce w okresie od 15 stycznia do 30 czerwca 1945 r. kierował się nie przeciwko domniemanym ośrodkom dywersji „na tyłach frontu”, ale posiadał nadto wyraźne cele polityczne, mianowicie wyniszczenie w Polsce wszystkich elementów niepodległościowych. W prasie i propagandzie nazywano to „walką z reakcją i agentami hitlerowskimi”, w praktyce oznaczało to walkę z całym polskim ruchem podziemnym z okresu okupacji niemieckiej.

Terror uderzył przede wszystkim w byłych dowódców byłej AK, urzędników Delegatury, polityków, sędziów, oficerów, ziemian, przemysłowców i [...] w przedwojennych znanych działaczy politycznych i społecznych. Wyniszczenie dowódców byłej AK na niektórych terenach osiągnęło w tym czasie ok. [fragment nieczytelny] stanu z 15 stycznia 1945 r. Ponadto terror objął również obywateli państw obcych, poza tym pochłonął masy [sic!] ofiar przypadkowych (waluty, podróz bez przepustki, niezameldowanie się itp.) bądź ofiar powszechnej samowoli oficerów i żołnierzy sowieckich oraz funkcjonariuszy bezpieczeństwa.

W pierwszych miesiącach okupacji terror sowiecki działał zupełnie jawnie aparatem własnym. Organy tworzących się polskich władz bezpieczeństwa spełniały na ogół funkcje pomocnicze, służąc za parawan władzom sowieckim. Stopniowo NK/GB/WD przekazywało część swoich funkcji aparatowi polskich urzędów bezpieczeństwa, sprawując nad nimi nadzór całkowity i kontrolę oraz działało nadal i swoim własnym aparatem bezwzględnie, sprawnie, lecz już nie jawnie, a z ukrycia<sup>23</sup>.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> Jednym z wielu dowodów całkowitej zależności polskiej bezpieki od „partnera” sowieckiego jest np. zapotrzebowanie sprzętowe, jakie 13 I 1945 r. skierował do gen. Szatłowa minister bezpieczeństwa publicznego Stanisław Radkiewicz. Z dokumentu tego wynika, iż do sprawnego funkcjonowania polskich organów bezpieczeństwa publicznego potrzeba było 25 000 sztuk pistoletów, 10 000 automatów, 700 ciężarówek, 400 samochodów osobowych, 1000 motocykli, dla MO – 10 000 sztuk pistoletów, 28 000 sztuk automatów, 11 000 kbk, 1250 sztuk rkm, 50 sztuk ckm, dla WW – 12 500 sztuk kbk, 23 700 sztuk automatów, 7800 pistoletów, 3500 sztuk rkm, 500 sztuk ckm, 50 czołgów „T-70”, 880 ciężarówek, 122 sztuk samochodów osobowych. Wykaz ów kończył się uwagą: „prosimy o realizację zgłoszonych potrzeb do 15 II 1945 r. – 25 proc., do 1 IV 1945 r. następnych 35 proc. i pozostałych 40 proc. w czerwcu br.” (*Dokumenty z historii organów bezpieczeństwa publicznego PRL* [w:] „Dokumenty i Materiały Archiwum Polski Podziemnej 1939–1956”, red. A.K. Kunert, Warszawa 1993, oprac. J. Paśnik, z. 3, s. 155–158).



Tak więc aparatem terroru w Polsce jest:

- a. NK/GB/WD – liczne, lotne i stałe placówki, działające decentralistycznie, anonimowo i bez powiązań z polską administracją ogólną i wymiarem sprawiedliwości,
- b. Placówki Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w formie powiatowych i wojewódzkich Urzędów Bezpieczeństwa, są one pod nadzorem, najczęściej pod bezpośrednim kierownictwem NK/GB/WD, formalnie ścigają przestępstwa objęte dekretem PKWN o ochronie państwa z września 1944 r. i współpracują z sądami specjalnymi,
- c. Milicja Obywatelska, jakkolwiek jest organem bezpieczeństwa ogólnego (sprawy kryminalne, porządkowe), współpracuje z NK/GB/WD wtenczas, gdy chodzi o zamanifestowanie polskości władzy (aresztowanie, rewizja) bądź o tzw. czarną robotę (zasadzki, wymuszanie biciem zeznań itp.).

Metody pracy NK/GB/WD są bardziej skuteczne niż metody Gestapo. Pozostających na tutejszym terenie agentów Gestapo przejęło NK/GB/WD na swój żołd. Ponadto rozbudowało własny aparat w oparciu o siatkę organizacyjną PPR. Badanie zatrzymanych jest prowadzone przy zastosowaniu rozmaitych metod, od łagodnych do najbrutalniejszych, aż do bicia i torturowania włącznie. Zdarzają się wypadki morderstwa i okaleczeń w czasie śledztwa.

W zakresie prewencji udoskonalono system niemiecki, wprowadzając ostrą kontrolę ruchu ludności. Bez przepustki nie wolno wydalic się poza teren powiatu, bez zawiadomienia i zezwolenia komisariatu milicji nie można było nikogo przyjac na nocleg, obowiązują surowe zarządzenia meldunkowe. Po wsiach przeprowadzane są obławy dla wyłapywania osób zamiejscowych. W miastach całe dzielnice są poddawane systematycznej obserwacji i blokowane w poszukiwaniu za osobami poszukiwanymi [*sic!*]. W lokalach podejrzanych (mieszkania, sklepy itp.) są urządzone zasadzki, tzw. „kotły” [...], w czasie których zatrzymuje się wszystkich przybywających. Trwa to nieraz nawet i kilka tygodni. Znane z czasów niemieckich „łapanki” [...] są znów niekiedy stosowane.

Olbrzymią większość aresztowań dokonywuje samo NK/GB/WD. Aresztowanych trzyma się bądź w więzieniach oficjalnych (bardzo rzadko), bądź w piwnicach prywatnych domów, zakonspirowanych przed publicznością, bądź w więzieniach typu „polowego”. Są to doły o wymiarach najczęściej 1,5×1,5×2 m z garścią słomy, przykryte deskami i słomą w szczerym polu, otoczone wartami, w okolicy wysiedlonej „ze względu na tajemnicę wojskową”. Ponadto NK/GB/WD zorganizowało wiele obozów, bądź przejściowych (do wysyłki na wschód), bądź koncentracyjnych. W obozie Polacy, których jest tam znakomita większość, mieszeni byli z Niemcami i jako VD wysyłani na wschód.

Do najbardziej znanych obozów należą: Rembertów, Krzeslin k[oło] Siedlec, Wesoła, Skrudów [powinno być Skrobów] k[oło] Lubartowa, Krzesimów k[oło] Łęcznej, Głusk, Kraczevice, Mątwy k[oło] Inowrocławia, Łęgnów k[oło] Bydgoszczy, Zimne Wody k[oło] Bydgoszczy, Potulice, Mielęcín, Starogard, Lipno, Toruń, Poznań (ulica Słoneczna), Ciechanów, Czynów p[od] Łodzią, Wieliczka, Mysłowice (największy na Śląsku), Sosnowiec-Radocha, Strzemieszyce, Świętochłowice, Katowice-lotnisko, Janów Podlaski i Brześć nad Bugiem.

Ostatnio niektóre obozy są przekazywane administracji polskiej, niektóre zaś zlikwidowane (np. Majdanek, Rembertów), a więźniowie bądź zwalniani, bądź osadzeni w więzieniach. Wiąże się to z przygotowywaną na 22 lipca br. amnestią.

Liczbę deportowanych do Rosji bądź skrytobójczo zgładzonych trudno ustalić nawet w przybliżeniu. Pociągi, liczące po 30–50 wagonów, stale jeszcze idą na wschód.

Spółeczeństwo, widząc jasno bezwzględność, okrucieństwo i prowokacyjność terrorystycznych metod sowieckich, coraz bardziej przyjmuje postawę samoobronną, stawiając opór przed masowym jego wyniszczeniem; opór ten przejawiał się w bardzo licznych samorzutnych akcjach partyzanckich, dezercjach, ignorowaniu i tępieniu władz tymczasowych, w sabotowaniu ich zarządzeń, propagandowych haseł, apelów politycznych itd.

Akty oporu polskiego w stosunku do wszechwładzy NK/GB/WD ani nie dają złagodzenia kursu, ani nie są w stanie spowodować przerwania pacyfikacji, dzięki samowoli władz i wojska sowieckiego, masowego wywożenia mienia publicznego, ani nie mogą zmienić prowokacyjnie łagodnej polityki sowieckiej wobec Niemców i VD. Opór polski cementuje wewnętrzną postawę społeczeństwa i nie pozwala ogłowi na przyjęcie polityki bierności.

W związku z utworzeniem Tymczasowego Rządu J[jedności] N[arodowej] usiłowano wytworzyć atmosferę sprzyjającą rozładowaniu napięć politycznych. Przejściowo i pozornie kurs złagodniał. Niektóre zarządzenia prewencyjne uchylono, inne wykonuje się nadal, jednak mniej demonstracyjnie niż przed tym. Cenzura pocztowa – pomimo zapowiedzi o zniesieniu – została nadal utrzymana. Aresztowania dokonywane „w jak najcichszy sposób” – trwają.

Należy sądzić, że terror sowiecki w Polsce będzie trwał co najmniej tak długo, dopóki resort bezpieczeństwa będzie stanowił agendę NK/GB/WD, a sowieckie garnizony wojskowe nie wycofają się z kraju.

Załączone „Zestawienie znanych faktów dot[yczących] terroru, działalności rabunkowej Sowietów na ziemiach polskich i przyłączonych oraz samoobrony społeczeństwa w okresie od 15 I do 30 VI 45” **nie jest** pełnym obrazem istniejącego stanu rzeczy, jest ono tylko **fragmentaryczną** ilustracją rzeczywistości.

Załącznik

Zestawienie znanych faktów dot[yczących] terroru (układ chronologiczny)

## FAKTY

Data faktu  
lub informacji

## 1. Władze Bezpieczeństwa

- 3 II (inf.) **Kraków.** Organizuje się UB, obsadzone wyłącznie przez rosyjskich ofic[erów] NKWD<sup>24</sup>. Główny powód aresztowania – przynależność do AK. Po stwierdzeniu przynależności więzienie.
- [...]
- IV (inf.) **Kraków.** NKWD, Szlak 40, starszy lejtn[ant] Sorokin zbiera raporty ze wszystkich komisariatów MO.
- [...]
- 15 IV (inf.) **Odelsk k. Sokółki.** NKWD przy Pow[iatowym] UB kontroluje całkowicie UB<sup>25</sup>.
- 20 IV (inf.) **Kraków.** NKWD – pl. Inwalidów 2, 4, 6 – w piwnicach więzienie. Paczek podawać nie wolno, obecnie tylko z bielizną z powodu wielkiego zawszenia. Strażnikami są mężczyźni lat ok. 20 – specjaliści oprawy. Pracują na podstawie wywiadu i obserwacji ulicznej.
- [...]
- IV (inf.) **Łuków.** Szef UB kapitan Tatarow<sup>26</sup> (NKWD) – Al. Kościuszki 10<sup>27</sup>. NKWD w Łukowie w składzie ok. 15 ludzi urzęduje na ul. Okrzei róg Rurowej. MO składa się: 1) Pow[iatowe] MO, 2) Poster[unek] m[iasta] Łuków, 3) Posterunki gminne (6–12 ludzi). Dla przykładu stan uzbrojenia: a) Pow. MO – 54 ludzi, kb 65,

<sup>24</sup> Do listopada 1945 r. doradcą (*sowietnikiem*) WUBP w Krakowie był płk Woroncow, szefem placówki NKGB zaś mjr Niemirowski. Szefem WUBP w Krakowie był natomiast od stycznia do kwietnia 1945 r. mjr Stanisław Imiołek *vel* Władysław Śliwa (W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, *Twarze krakowskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Krakowie. Informator personalny*, Kraków 2006, s. 184).

<sup>25</sup> Według meldunków AKO z Obwodu Sokółka wiosną 1945 r. w Odelsku stacjonować miał 600-osobowy oddział wojsk pogranicznych NKWD – przeznaczony do ochrony granicy (K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Białostocki Okręg AK-AKO...*, s. 630).

<sup>26</sup> Sowieckim komendantem wojennym Łukowa miał być mjr Baczkarov, kpt. NKWD Tatarow miał być organizatorem MO w Łukowie, inny oficer NKWD zaś – Nitrochim – pełnił najprawdopodobniej funkcję doradcy miejscowego PUBP (W. Charczuk, *Działalność radzieckiego aparatu bezpieczeństwa i kontrwywiadu (NKWD i Smiersz) przeciwko podziemiemu niepodległościowemu na Podlasiu i wschodnim Mazowszu lipiec 1944–grudzień 1945* [w:] „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, t. 2, s. 323, 325).

<sup>27</sup> Siedziba PUBP w Łukowie mieściła się przy ul. 11 listopada 12.

automatów 4, pistoletów 7, b) Posterunek Łuków – 25 ludzi, kb 25, automatów 5, pistoletów nie ma, c) Posterunki gminne – 79 ludzi, kb 76, automatów 17, pistoletów 5.

Pow[iatowy] UB podzielony jest na gminy, z których każda ma swego wywiadowcę z resortu; jego zadania – montowanie sieci konfidentów. Konfident z UB musi być zatwierdzony przez Wojew[ódzki] UB.

V (inf.)

**Warszawa.** Szefem bezp[iecieństwa] rządu jest mjr Zacharewicz, Rosjanin<sup>28</sup>.

[...]

V

**Warszawa.** Urząd śledczy przy MO – b[ardzo] prymitywny, nie ma urządzeń daktyloskopijnych, laboratoriów i gabinetów ekspertów. W całej komp[anii] MO nie ma ani jednego funkcjonującego telefonu, nawet linii polowej. Szefem polityczno-wychowawczym MO jest kpt. Titkow, Rosjanin. MO stanowi wyłączną domenę wpływów PPR. W biurze Kom[andy] Gł[ównej] sły-szy się częściej język rosyjski niż polski.

V (inf.)

**Warszawa.** Komendantem głównym MO jest gen. „Witold” Józwiak, stary działacz komunistyczny. W konspiracji jeden z twórców Gwardii Ludowej, potem jako kapitan d[owód]ca oddziału part[yzanckiego] AL w Lubelszczyźnie i członek sztabu AL. Uczciwy i odważny<sup>29</sup>. Szefem kancelarii głównej jest kpt. Lena Wolińska – Polka, aktywna komunistka przedwojenna, działaczka Gwardii Ludowej i AL<sup>30</sup>. W konspiracji prowadziła u „Witolda” dział finansowy i budżetowy. Inspektorem gł[ównym] MO

<sup>28</sup> Właściwie Włodzimierz Zacharewicz, kpt./mjr – oficer sowiecki, od 9 XI 1944 do 17 VIII 1945 r. dyrektor Wydziału/Departamentu Ochrony Rządu RBP/MBP, a następnie od 26 VI do 26 XII 1945 r. zastępca szefa WUBP we Wrocławiu, w grudniu 1947 r. wyjechał do ZSRR (*Aparat bezpieczeństwa w Polsce, kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 85, 467).

<sup>29</sup> Józwiak Franciszek „Franek”, „Wit”, „Witold”, członek PPS, w latach 1915–1917 żołnierz Legionów Polskich, członek KPP, w 1937 r. skazany na 10 lat więzienia, w latach 1939–1941 przebywał w ZSRR, od 1941 r. członek WKP(b). Od marca 1942 r. na terenie Polski, jeden z organizatorów PPR i GL (członek tzw. trójki kierowniczej, a następnie sekretariatu KC PPR), od sierpnia 1942 do lipca 1944 r. szef sztabu Dowództwa Głównego GL, a następnie AL. Od października 1944 do marca 1949 r. komendant główny Milicji Obywatelskiej w randze wiceministra bezpieczeństwa publicznego. Współodpowiedzialny za masowe represje komunistycznego aparatu bezpieczeństwa wobec organizacji niepodległościowych, w tym za zbrodnie popełniane przez pepeerowskie „szwadrony śmierci”. Informacja o jego „uczciwości” i „odwadze” pochodzi z raportu nr 3 z 6 VI 1945 r. siatki wywiadowczej „Pralnia II”.

<sup>30</sup> Fajga Danielak *vel* Helena Wolińska „Lena” pełniła funkcję kierownika kancelarii Sztabu Głównego GL (prywatnie żona Franciszka Józwiaka). Po wojnie w stopniu kapitana pełniła funkcję szefa Kancelarii Głównej MO, a następnie prokuratora wojskowego – brała m.in. udział w zbrodni sądowej na gen. Emilu Fieldorfie „Nilu”.

jest Żyd Józef Kratko – mąż zaufania NKWD, [cehuje go] działalność zręczna i długofalowa<sup>31</sup>. Szefem Urzędu Śledczego jest ppłk „Sęk”<sup>32</sup>, działacz Gwardii Ludowej i AL. Udział w powstaniu warszawskim. Z[astęp]cą „Sęka” jest mjr Michalski. „Witold” jest tylko figurantem, istotna władza w rękach gen. Smirnowa<sup>33</sup> – przedstawiciela milicji sowieckiej. Komenda Gł. MO mieści się przy ul. Karowej 14/16.

[...]

15 V (inf.)

**Krakowskie i Rzeszowskie.** UB wojewódz[kie] i powiat[owe] są organami pomocniczymi dla NKWD; składają się z aktywu AL i PPR. Praca UB jest kontrolowana i kierowana przez NKWD. UB posługuje się: tzw. Oddz[iałem] Korpusu Ochrony Mobilizacji (Brzozów, Krosno, Sanok); oddz[iałem] lotnym UB N[owy] Sącz, oddz[iałem] pacyfikacyjnym oraz pomocniczym oddz[iałem] MO.

[...]

V (inf.)

**Warszawa.** Nowa tajna placówka NKWD, Wilcza 29. Zespół kilkunastoosobowy, wyłącznie Rosjanie i Żydzi. Chodzą po cywilnemu.

V (inf.)

**Katowice.** Szefem NKGB jest mjr Utrapow, oficjalnie z[astęp]ca komendanta wojennego.

[...]

11 VI

**Rzeszów.** Tajna komórka PPR otrzymała instrukcję z Moskwy: „Armia Czerwona w obronie młodej demokracji polskiej

<sup>31</sup> Józef Kratko w 1945 pełnił m.in. funkcję komendanta wojewódzkiego MO w Katowicach, a następnie od 20 VI 1947 do 14 I 1953 r. – dyrektora Departamentu IV MBP. Od 15 I 1953 do 9 II 1954 r. na stanowisku dyrektora Departamentu Szkolenia MBP, a od 1 I 1955 do 31 V 1956 r. p.o. dyrektora Departamentu VII Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego (*Aparat bezpieczeństwa w Polsce, kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956..., s. 80, 86, 92).

<sup>32</sup> Józef Małecki *vel* Sęk-Małecki, „Sęk”, „Mobilizator”, działacz KPP, sądzony w 1932 r. za działalność wywiadowczą na rzecz ZSRR, od 1942 r. współorganizator siatki wywiadowczej NKWD na terenie Polski (P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza – droga do władzy*, s. 205, 206).

<sup>33</sup> Postać nieznaną. W sprawie wpływów sowieckich w MO raport „Pralni II” z 6 V 1945 r. konstatawał: „Mimo iż MO w masie swej opiera się na elemencie rdzennie polskim, jest ona jednym z najbardziej zrusyfikowanych organów rządu tymczasowego. Objawia się to zwłaszcza w Komendzie Głównej. Generał „Witold” jest tylko figurantem. [...] Na wszystkich kluczowych stanowiskach znajdują się Rosjanie w mundurach polskich – jak szef polityczno-wychowawczy kpt. Titkow – bądź też jawnie w mundurach sowieckich w charakterze konsultantów. W biurach Komendy Głównej MO słyszy się częściej język rosyjski niż polski”. Kontrolę nad MO ze strony Sowietów zapewniał jeszcze m.in. oficer NKWD płk Ludwik Sielicki – zastępca komendanta głównego. W jednej z pierwszych odpraw zorganizowanych w MBP w marcu 1945 r. – jako doradca – uczestniczył także gen. Orłow (AIPN, MBP, 20, Protokół z odprawy komendantów wojewódzkich MO z 12 i 13 III 1945 r., k. 1–25).

na wypadek zagrożenia ze strony państw kapitalistycznych będzie Polskę okupowała”.

[...]

22 VI

**Warszawa.** Z kół PPR-u donoszą, że mają być puszczone w teren grupy konfidentów udających żołnierzy, partyzantów przychodzących z lasu, aby wysledzić, którzy z chłopów przychodzą im z pomocą. Równocześnie nakazuje się stworzenie nowych kadr wywiadu we wszystkich ugrupowaniach politycznych, gospodarczych i społecznych. Nie dopuszczać w żadnym wypadku elementów londyńskich do głosu. Poza tym nakazuje się inwigilację osób w czasie przemarszu Armii Czerwonej, obserwację ulic i dróg, którymi armia przechodzi. W razie nieprzychylnego odnoszenia się czy robienia uwag krytycznych – aresztować.

[...]

25 VI (inf.)

**Warszawa.** Do 9 VI [19]45 r. przybywały na Pragę prawie codziennie nowe oddz[iały] NKWD, wyposażone w samochody pancerne, motocykle z bronią maszynową i kcm. Wg obliczeń MO oddz[iały] NKWD wynoszą ok. 3 tys[iące] oficerów i żołnierzy<sup>34</sup>.

28 VI (inf.)

**Lublin.** Przy ul. Curie-Skłodowskiej, róg Akademickiej kwaterują zmotoryzowane oddz. NKWD. Stan ok. 600 ludzi oraz 20 czołgów.

[...]

30 VI (inf.)

**Warszawa.** Na Pragę przybył 1 dyw[izjon] czołgów typu T-34. Obsługa NKWD. Oddz[iał] ten wzmocnił jednostki specjalne przeznaczone do akcji wypadowej. Dobre umundurowanie i uzbrojenie. Stan ogólny 3 tys[iące] ludzi, w kompaniach po 250. Dwie najsilniejsze komp[anie] stacjonują na Pradze, Szwedzka 2. Do gmachów ministerstw na Pradze przydzielono ok[oło] 100 żołnierzy<sup>35</sup>.

[...]

<sup>34</sup> Liczebność Wojsk Wewnętrznych NKWD w stolicy wydaje się wyolbrzymiona. W 1945 r. na terenie Warszawy stacjonowały 1–2 bataliony z 2. pułku strzeleckiego 64. Dywizji Wojsk Wewnętrznych NKWD ochraniające: siedziby rządowe komunistycznych władz polskich, przedstawicielstwa ZSRR, mosty oraz główne strategiczne arterie komunikacyjne stolicy (CAW, Kolekcja Akt Rosyjskich, kopia w zbiorach autorów).

<sup>35</sup> Rejonami dyslokowania wojsk NKWD w Warszawie były budynki znajdujące się przy ul. Strzeleckiej, Jagiellońskiej oraz Fort Bema. Pododdziały znajdujące się na Pradze ochraniały początkowo kwaterę główną WW NKWD, zlokalizowaną przy ul. Strzeleckiej, rejon przedmościa, Dworzec Wileński, budynki rządowe w gmachu byłej Dyrekcji Głównej PKP, MBP przy ul. Sierakowskiego oraz kwaterę dowódcy Warszawskiej Grupy Operacyjnej NKWD.

## VI (inf.)

**Centrum Wyszkołenia KBW** zajmuje koszary przeciwlotnicze w Bernerowie. Sztab KBW na Rakowieckiej. Komendzie KBW podlegają kompanie pacyfikacyjne. Dla ochrony rządu przydzielono 1 komp[anię]. Organizacyjnie KBW podlega Min[isterstwu] Bezp[ieczeństwa] Publ[icznego]. Oficerowie i podofic[erowie] – partyzanci AL oraz spadochroniarze „popów” [pop – pełniący obowiązki Polaków]. Żołnierze przydzielani są z roczników mobilizowanych]. Dowódcą jest gen. Bolesław Kieniewicz<sup>36</sup>, „pop”, lat ok. 40, zastępcą jego płk Toruńczyk<sup>37</sup>, Żyd. Szef Sztabu płk Kiślicki<sup>38</sup>, dowódcą pułku kpt. Juskiewicz. Oficerem wyszkol. wychowawców politycznych oddz. KBW jest mjr Orkan-Łęcki, b. członek NSZ-u [sic!]<sup>39</sup>. Oficerem dla spraw PPR – kpt. Krauze, Żyd. W koszarach bernerowskich jest ok[olo] 40 Żydów, pełniących funkcje wychow[awczo]-polit[yczne] i ok[olo] 30 ofic[erów] NKWD, kierowników wyszkol[enia]. Jest tu także Generalna Prokuratura Wojskowa, naczelny prokurator mjr Radomski<sup>40</sup>. W miejsc[owym] areszcie ok[olo] 90 zatrzymanych, w tym 60 oficerów oskarżonych o dezercję (3 już

<sup>36</sup> Bolesław Kieniewicz, gen. dyw., oficer Armii Czerwonej, w maju 1943 r. oddelegowany do „ludowego” Wojska Polskiego na stanowisko zastępcy dowódcy 1. Dywizji Piechoty ds. liniowych. Od grudnia 1943 r. do 1 IV 1944 r. pełnił funkcję szefa Sztabu I korpusu, a następnie 1. Armii „ludowego” WP. 24 V 1944 r. mianowany dowódcą 4. DP. Rok później wyznaczony na stanowisko dowódcy KBW, powstałego z przekształcenia 4. DP. W 1947 r. wrócił do ZSRR.

<sup>37</sup> Henryk Toruńczyk, płk „ludowego” WP, członek KPP, uczestnik wojny domowej w Hiszpanii (w 1939 r. dowódca wszystkich jednostek międzynarodowych). Od 1943 r. w ZSRR, wyznaczony na dowódcę Samodzielnego Batalionu Szturmowego, stanowiącego kadre dla polskiego komunistycznego aparatu bezpieczeństwa. Pierwszy dowódca KBW – w okresie od marca do maja 1945 r.

<sup>38</sup> Michał Kiślicki, mjr KBW, szef sztabu Polskiego Samodzielnego Batalionu Szturmowego przekształconego w końcu listopada 1944 r. w 1. Brygadę Wojsk Wewnętrznych (M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945–1965*, Warszawa 1984, s. 26).

<sup>39</sup> Informacja nieprawdziwa, Tadeusz Łęcki „Orkan” był faktycznie zastępcą dowódcy II Brygady Armii Ludowej Świt w Obwodzie III (kielecko-radomskim). Na mocy rozkazu z 24 III 1945 r. powołany został na stanowisko szefa Zarządu Politycznego KBW (M. Jaworski, *op. cit.*, 1945–1965, s. 32, 225).

<sup>40</sup> Stanisław Radomski, w latach 1920–1939 oficer śledczy i prokurator Prokuratury w Dniepropietrowsku. Od kwietnia 1943 r. w Armii Czerwonej, miesiąc później przeniesiony do „ludowego” Wojska Polskiego. Od 15 XII 1943 r. do 16 IV 1944 r. oficer śledczy 1. Korpusu „ludowego” WP w ZSRR, następnie prokurator Wojskowej Prokuratury 4. DP (od 16 IV 1944 r. do 19 VI 1945 r.). Od 19 VI do 25 IX 1945 r. na stanowisku prokuratora Wojskowej Prokuratury 2. Armii „ludowego” WP, a następnie prokuratora Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Warszawie (od 25 IX do 16 XI 1945 r.). W latach późniejszych służył w charakterze prokuratora w wojskowych prokuraturach okręgowych lub rejonowych w Lublinie, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu (K. Szwaagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Wrocław–Kraków 2005, s. 408).

skazano na śmierć). Mieszkańców Bernerowa z domów włączonych do obszaru koszar wysiedlono. Interwencja mieszkańców u min[istra] Radkiewicza<sup>41</sup> bez skutku – zagrożono aresztowaniem.

## 2. Metody pracy władz bezpieczeństwa

- 26 I W gm. Skolimów NKWD przyszło aresztować kierownika szkoły, który na skutek ostrzeżenia uciekł.
- I **Pow. Wysokie Mazowieckie.** W styczniu aresztowano 35 osób, z czego 15 zwolniono.
- I **W pow[iecie] sokólskim** w styczniu aresztowano 16 członków AK (4 odbito), ok. 100 osób za niedostarczanie kontyngentów oraz ok. 200 osób pod różnymi zarzutami – w łapankach<sup>42</sup>. Transporty z aresztowanymi odchodzą na Wschód.
- [...]
- 25 II (inf.) **Kraków.** NKWD aresztuje ludzi, przeważnie [członków] AK, w nocy. Wszelki ślad po nich ginie. Interwencja jednego z przedstawicieli Rządu Tymczasowego (areszt[owanie] znajomego) u komendanta wojsk sowieckich spotkała się z odpowiedzią, że NKWD musi zabezpieczyć interesy wojska przed wszelką dywersją i sabotażem. W nocy z 14 na 15 lutego NKWD w Krakowie aresztowało 18 osób.
- 28 II **Bydgoszcz.** Przeprowadzono nocną łapankę. Zabrano m.in. Witolda Wieckiego, który przez czas okup[acji] niem[ieckiej] siedział w obozie koncentracyjnym, a na wiosnę 1944 r. po powrocie do Bydgoszczy został zaliczony do „eindeutschów”<sup>43</sup> [sic!]. Wywieziono go do obozu w Mątwach, stamtąd w kier[unku] Poznań. Ślad po nim zaginął. Fakty takich „zniknięć” są na porządku dziennym.

<sup>41</sup> Stanisław Radkiewicz, gen. dyw., członek KPZM, KPP, funkcjonariusz NKWD, żołnierz Armii Czerwonej, w 1943 r. skierowany do 1. DP im. T. Kościuszki na stanowisko oficera polityczno-wychowawczego w 2. PAL „ludowego” WP. Od lipca 1944 r. szef Resortu Bezpieczeństwa Publicznego, a następnie od 1 I 1945 do 9 XII 1954 r. minister bezpieczeństwa publicznego. Od grudnia 1948 r. do maja 1957 r. członek KC PZPR, jednocześnie do lipca 1955 r. członek Biura Politycznego KC PZPR. Współodpowiedzialny za wymordowanie przez podległy mu aparat represji kilkudziesięciu tysięcy ludzi, uwięzienie ok. 250 000 oraz represjonowanie kilku milionów obywateli polskich.

<sup>42</sup> W sumie pierwsze półrocze rządów komunistycznych w powiecie sokólskim zamknęło się aresztowaniem 800–1000 osób (K. Krajewski, T. Łabuszewski, *op. cit.*, s. 620).

<sup>43</sup> Powinno być tzw. eingedeutschów (niem. *eingedeutscht* – zniemczony).



[...]

15 III (inf.)

**Tarnów.** Po wkroczeniu bolszewików aresztowano szereg sędziów, prokuratorów i osób, które zajmowały wyższe stanowiska; część osób zwolniono, a resztę wywieziono do Krakowa, m.in. dyr[ektora] handl[owego] Gumnick, Dygata. W czasie przejazdu Dygat wyrzucił kartkę „jedziemy na Wschód”. W Gorlicach aresztowano ogółem 180 osób, część zwolniono; reszta siedzi pod zarzutem przynależności do AK.

[...]

III (inf.)

**Łuków.** W rej[onie] Łukowa czynnych było 18 grup NKWD od 3–200 ludzi każda. W okresie koncentracji sowieckiej do ofensywy na Wiśle zaaresztowano 1300 osób, z czego część wcielono do wojska, a ok. 400 definitywnie wywieziono. Wysłani do wojska wrócili.

III (inf.)

**Lipno.** NKWD aresztowało Zaremskiego Jerzego w drodze represji za to, że brat jego stryjeczny Waclaw, poszukiwany przez NKWD warszawskie, ukrywa się, stale zmieniając miejsce pobytu.

5 IV (inf.)

**Miechowski.** Aresztowania na całym terenie zwłaszcza członków AK. Szczególnie aktywne jest NKWD i PPR w Pińczowskim, gdzie aresztuje członków AK i rabuje ich mienie.

5 IV (inf.)

**Kraków.** Obserwacja ruchu ulicznego prowadzona jest przez agentów w ubraniach cywilnych, spacerujących ulicą, siedzących na Plantach, w oknach. Kontrola uliczna dokumentów bez podania przyczyny lub pod pozorem poszukiwania dezertersów i banderowców (Tarnobrzeg, Mielec, Rozwadów). Aresztowania uliczne przeprowadzają mundurowi (zabierają do samochodu) lub cywilni (doprowadzają pieszo), aresztowania polit[yczne] przeprowadzają wyłącznie członkowie NKWD i UB, często po cywilnemu ubrani.

5 IV (inf.)

**Kraków.**

[...]

MO w tow[arzystwie] NKWD aresztowała prof[esora] prawa na W[yzszej] S[zkole] H[andlowej] Zygmunta Sarne<sup>44</sup>. Z domu zabrano wszystkie ubrania, bieliznę, pianino. Traktowanie w czasie rewizji grubiańskie. Aresztowano również zięcia prof. Sarny Bukowskiego.

10 IV (inf.)

**Kraków.** W pierwszych dniach kwietnia przybył z Moskwy do Krakowa bezpośrednio duży transport amunicji. W czasie

<sup>44</sup> Zygmunt Sarna – profesor prawa, kierownik katedry organizacji handlu Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Rektor Akademii Handlowej w latach 1946–1949.

wyładowywania okazało się, że były puste skrzynie. Oficerowie sowieccy i NKWD z Wieliczki stwierdzili, że jest to robota sabotażystów angielskich. Tego samego dnia wyjechało 2 [oficerów] NKWD do Moskwy.

13 IV (inf.)

**Lubelskie.** UB w tow. NKWD przeprowadził duże aresztowania; część aresztowanych przewieziono do Majdanka<sup>45</sup>.

[...]

17 IV

**Pow. Łuków.** We wsi Świderki między milicjantem Błachnio z Łukowa a pijanym poborowym Siochem wynikła bójka, w trakcie której milicjant został rozbrojony. Dn. 18 IV przyjechał do wsi oddz[iał] UB i NKWD z mjr. Baczkorowem<sup>46</sup> na czele. Siocha i jego ojciec zostali rozstrzelani bez sądu. Rozpoczęły się aresztowania, w czasie których podpalono zabudowania gospodarza Ognika. W czasie pożaru zaczęła wybuchać ukryta w stodole amunicja, rozstrzelano 3 braci Ogników, a następnie aresztowano 130 mężczyzn. Wybrano z nich 7 i podporucznik Pietruszyński<sup>47</sup> z UB powiedział: „Za to, że nie uznajecie dobroci i łaski Rządu Tymczasowego, że popieracie bandycki rząd faszystowski w Londynie, za to, że nie chcecie uprawiać ziemi przez rząd nadanej – zostaliście skazani na karę śmierci”. Tych siedmiu własnoręcznie rozstrzelał. Resztę mężczyzn wywieziono.

[...]

20 IV

**Łuków.** UB urządził uroczysty pogrzeb zabitych milicjantów z Adamowa. Orszak pogrzebowy konwojowany przez MO i NKWD z bronią gotową do strzału.

[...]

1 V

Szef kontrwywiadu na Zach[odnią] Europę płk Piemonow starał

<sup>45</sup> Sowiecki i polski komunistyczny aparat bezpieczeństwa wielokrotnie korzystał z infrastruktury stworzonej przez Niemców do stosowania represji. Już w lecie 1944 r. na tzw. III polu obozu koncentracyjnego Majdanek zlokalizowano obóz dla żołnierzy polskich organizacji niepodległościowych, skąd wywieszono ich do łagrow sowieckich.

<sup>46</sup> Baczkorow pełnił funkcję komendanta wojennego Łukowa (W. Charczuk, *Działalność radzieckiego aparatu bezpieczeństwa i kontrwywiadu (NKWD i Smiersz) przeciwko podziemiu niepodległościowemu na Podlasiu i wschodnim Mazowszu lipiec 1944–grudzień 1945* [w:] J. Cabaj, J. Gmitruk, *Z historii Polski i Podlasia*, Warszawa 2008, s. 323).

<sup>47</sup> Stefan Pietruszyński, st. sierż. AL, ppor. „ludowego” WP. W czasie okupacji niemieckiej żołnierz GL-AL na Kielecczyźnie. W UBP od 20 XII 1944 r. Od 20 II 1945 r. na stanowisku kierownika PUBP w Łukowie, a od 20 VIII 1945 r. zastępca kierownika PUBP w Tomaszowie Lubelskim. 28 XI 1945 r. w trakcie odprawy w WUBP w Lublinie w związku z krytyką jego pracy popełnił samobójstwo (S. Polepszak, *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944–czerwiec 1945)*, s. 360).

się odtworzyć organizację „Muszkietierów”<sup>48</sup> z okresu konspiracji. Przekazanie kontaktów nastąpiło przy pomocy b. szefa wywiadu PAL-u. „Muszkietierowie” w wyniku tej akcji (konferencja) zostali aresztowani.

[...]

12 V (inf.)

**Pow. Łukowski.** UB i NKWD pałą wsie, dokonują masowych aresztowań, publicznych rozstrzeliwań itp.; akcja odwetowa – zmniejszenie stanu posterunków policji, np. grupa pod dowództwem ppor. Groma<sup>49</sup>, b. szefa komp. O.P.1/35<sup>50</sup> w czasie od lutego do 20 kwietnia zastrzeliła w Siedlcach ok. 40 osób UB i PPR<sup>51</sup>.

[...]

15 V (inf.)

**Częstochowa.** Około 25 kwietnia został aresztowany płk Bolesław. Pułkownik Bolesław w tow[arzystwie] swojego kolegi był w Szpitalu Maltańskim u swojej znajomej p. Izabelli Pachólskiej. Po wyjściu ze szpitala, na ulicy, podszli ubrani po cywilnemu funkcjonariusze UB i po wylegitymowaniu aresztowali pułkownika. Tego samego dnia odbyła się rewizja w mieszkaniu p. Pachólskiej, nie dająca żadnych rezultatów. Pułkownik Bolesław został przywieziony do Warszawy i osadzony w domu przy ul. Strzeleckiej 10/12; z grypsów przesłanych wynika, że oskarża się go, iż jest „generałem dywersji na Zachód”<sup>52</sup>. W dniu 12 maja od oficera związanego z płk. Bolesławem dowiedziano się, że denuncjatorem p[u]ł[kowni]ka był Gryf Juliusz (pseud.).

<sup>48</sup> Informacja wydaje się całkowicie nieprawdziwa. „Muszkietierowie” – organizacja utworzona w połowie września 1939 r. przez inż. Stefana Witkowskiego, specjalizująca się w działalności wywiadowczej i kontrwywiadowczej, od lutego 1940 r. formalnie podporządkowana została ZWZ. 27 VIII 1942 r. komendant główny AK zarządził jej rozwiązanie. 18 IX 1942 r. w niewyjaśnionych do końca okolicznościach zginął twórca i komendant „Muszkietierów” – Witkowski (A.K. Kunert, *Ilustrowany przewodnik po Polsce podziemnej*, Warszawa 1996, s. 530, 601).

<sup>49</sup> Najprawdopodobniej Jan Mirewski „Grom”, członek ZWZ-AK, żołnierz oddziału partyzanckiego kpt. Wacława Rejmaka „Ostoi”. Aresztowany przez UBP w grudniu 1945 r., wyszedł na wolność na mocy amnestii 1947 r. Zginął w niewyjaśnionych okolicznościach w Warszawie w 1953 r. – prawdopodobnie skrytobójczo zamordowany przez bezpiekę (J. Grudzień, *UB-owcy i ich ofiary* (6), „Nowe Echo Podlasia” 1993, nr 24 [120]).

<sup>50</sup> I batalion 35 pp. AK utworzony został w 1944 r. na bazie oddziałów Kedywu Obwodu Łuków dowodzonych przez kpt. Wacława Rejmaka „Ostoję”. W sile ok. 300 żołnierzy uczestniczył w akcji „Burza” na obszarze macierzystego powiatu łukowskiego.

<sup>51</sup> Informacja o liczbie zastrzelonych funkcjonariuszy resortu bezpieczeństwa oraz członkach PPR wydaje się przesadzona, np. w ramach akcji odwetowej za zamordowanie w nocy z 12/13 IV 1945 r. przez siedlecki resort 16 mieszkańców Siedlec – wykonane zostały wyroki w sumie na 2 lub 3 funkcjonariuszach.

<sup>52</sup> Informacja nieprawdziwa, funkcja taka nie istniała.

- Jednocześnie z p[u]łk[ownikiem] zostali aresztowani: „Bolesław Kołodziejski” (nazwisko Bolesław Reliszko<sup>53</sup>, p[u]łk[owni]k), „Władysław Motyka” (nazw. Władysław Kowalski), „Biały” (nazw. Jan Koszarski), „Bolesław Mirski” (nazw[isko] Bolesław Miński), „Mieczysław Wyrwicz” oraz denuncjator.
- 15 V **Zamość.** NKWD aresztowało 11 Żydów z UB za kontakty z AK, jeden z nich Roh rozstrzelany.
- [...]
- 23–24 V **Bydgoszcz.** Aresztowano tej nocy kilkadziesiąt osób; rewizje w domach, sprawdzanie dokumentów. Akcja przez żołnierzy sowieckich w asyście MO. UB w Bydgoszczy pracuje nad układaniem nowych list.
- 23–28 V **Wojew[ództwo] Krakowskie.** Okólnik komend[anta] wojsk[owego] Kraków i rozkaz d[owód]cy 61. dyw[izjonu] art[ylerii] p[rzeciw]lotn[iczej] nakazują podległym jednostkom dobre odnoszenie się do ludności; ostry zakaz rekwizycji oraz nakaz współżycia z ludnością.
- [...]
- 25 V–7 VI (inf.) **Kraków.** W końcu maja NKWD legitymowało na Wronowicach wszystkich przyjeżdżających ze Śląska do Krakowa na podstawie list.
- [...]
- V (inf.) **Katowice.** Z okazji Święta 1 Maja odbył się w dn. 2 maja bankiet wieczorny, urządzony przez Komitet Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Po bankiecie, późnym wieczorem ok. 100 zaproszonych gości zostało na ulicach Katowic aresztowanych i przetrzymanych przez patrole sow[ieckie] do rana, mimo posiadania specjalnych przepustek nocnych ros[yjskiego] komend[anta] wojen[nego].
- V (inf.) **Kraków.** 400 agentów NKWD bada zatrudnienie mężczyzn.
- [...]
- koniec V (inf.) **Warszawa.** Relacja kobiety zaaresztowanej w lutym w Milanówku, a odbitej 22 maja z Rembertowa. Z Milanówka NKWD za-

<sup>53</sup> Właściwie Zygmunt Reliszko „Kołodziejski”, „Zygmunt”, „Z”, kpt./ppłk NSZ, żołnierz ZWZ-AK, zastępca dowódcy, a następnie dowódca IV Odcinka „Wachlarza”. Od 1943 r. w NSZ na stanowisku komendanta kwatery Komendy Głównej, później zaś dowódcy Zmotoryzowanej Brygady Dyspozycyjnej KG NSZ „Koło”. Uczestnik Powstania Warszawskiego. Po Powstaniu skierowany na tereny pozostające pod okupacją niemiecką jako dowódca Grupy „Zachód” NSZ. Po utworzeniu NZW – komendant Okręgu Częstochowskiego.

brało ją do Włoch<sup>54</sup>. Badania dzień i noc po 6 godz. przez tydzień. Bardzo silne bicie – fizycznie słabi wykańczali się w ciągu 2 tygodni. Z Włoch po czterotygodniowym pobycie w piwnicy przewieziono ją do W-wy na ul. Strzelecką<sup>55</sup>. Na Strzeleckiej jeszcze gorsze warunki, bez światła, podłogi, w tłoku, na garstce śmierdzącej słomy; raz dziennie talerz nieokraszonej kaszy. Po 2 tyg. podpisała protokół, że nic nie wzięli do depozytu (zabrali dwa pierścionki złote i obrączkę) i przewieziono ją do obozu w Rembertowie nr 10, fabryki „Pocisk”.

VI **Warszawa.** Aresztowano na Pradze w domu przy ul. Kawęczynskiej i Radzymińskiej kilkadziesiąt osób wieczorem na podstawie list.

[...]

9 VI **Białystok.** Aresztowano 80 osób, wśród nich całe rodziny, likwidując mieszkania zatrzymanych.

VI **Toruń.** Harcerstwo pomorskie, nie chcąc się podporządkować Z[wiązkowi] W[alki] M[łodych] i obawiając się szykan, w niektórych miastach nie nosiło mundurów. W Toruniu 7 czerwca rozeszła się wiadomość, że Sowieci wywożą dzieci ze szkół na Mokrym i należących do harcerstwa zatrzymują. Powstała panika, wszystkie dzieci puciekały ze szkół, namawiane nawet przez nauczycieli. Delegacja nauczycielska, która poszła do komend[anta] wojen[nego], otrzymała od niego zarządzenie, że następnego dnia wszystkie dzieci muszą być w szkołach, gdyż inaczej szkoły zostaną zamknięte. Komend[ant] wojen[ny] stwierdził, że panikę wywołały same dzieci bez przyczyny. Władze harcerskie były przesłuchiwane.

VI **Warszawa.** W godz[inach] południowych na bazarze przy ul. Stalowej przeprowadzono łapankę. Sprawdzano legitymacje i przeprowadzono rewizje osobiste. Szczególną uwagę zwracano na dowody pracy, nieposiadających dowodów zatrzymano. Wieczorem tego samego dnia (godz. 21.15) w Teatrze Miejskim, ul. Zamojskiego zatrzymano ok. 50 osób. Obie akcje kierowane były przez NKWD.

<sup>54</sup> W podwarszawskich Włochach przy ul. Cienistej 14/16 od lutego 1945 r. mieściła się druga kwatera główna NKWD na Polskę.

<sup>55</sup> Od października 1944 r. do sierpnia 1945 r. w budynku przy ul. Strzeleckiej 8 (róg Środkowej) mieściła się siedziba dowództwa NKWD na Polskę, w piwnicach zaś budynku znajdował się „podręczny” areszt.

- W pierwszych dniach czerwca – zaostrzenie w postępowaniu UB w stosunku do ludności Pragi. Zatrzymanych po godz. 22.00 trzyma się w pozycji leżącej, z twarzą do ziemi, z podniesionymi nad głową rękami do przybycia eskorty, odprowadzającej do komisariatów.
- VI (inf.) **Kielecko-Radomskie.** Aresztowania trwają z okręgów b[yłej] AK, NSZ i SN. Wysyłki do Rosji lub rozprawa sądowa.
- VI **Warszawa.** Dwóch żołnierzy NKWD zatrzymało w Parku Paderewskiego 15-letniego ucznia gimnazjum Stamlera. Trzymano go trzy doby w więzieniu i pytano co noc, gdzie znajdują się partyzanci. Chłopiec nie wiedział nic. Na interwencję ojca w policji zwolniono go.
- [...]
- VI **Siemiatycze.** Przybyło tu NKWD w sile 600 ludzi przebranych w mundury polskie, tego samego dnia do Bielska przybył oddz[iał] NKWD ponad 1000 żołnierzy<sup>56</sup>. W nocy dokonano licznych aresztowań i rewizji. Nastrój ludności zdecydowanie antyrosyjski.
- [...]
- VI (inf.) **Białystok.** O zmroku krążą po mieście liczne patrole MO oraz wojsk sow[ieckich], najmniej po 5 żołn[ierzy] – pieszo lub na samochodach ciężarowych z ckm. Na skrzyżowaniach ulic działka i ckm. W zwalczaniu oporu lotnictwo sow[ieckie] 30 maja zniszczyło wieś Sikory (30 km od Białegostoku) pociskami zapalającymi. Dużo ofiar. Powód: zajęcie przez wieśniaków pędzonego na Wschód bydła, które pasło się na zasiewach.
- VI **Warszawa.** Sprawa aresztowania ob. „Czarnego *vel* Henryka”<sup>57</sup>. Ob. „Czarny” występował w Moskwie jako Bogucki Henryk (radio londyńskie – Borucki, przedstawiciel niepodległościowego ruchu demokratycznego). Ok[oło] 19 maja powrócił do W-wy.

<sup>56</sup> Informacja nie do końca wiarygodna. Na terenie Bielska Podlaskiego stacjonował w sumie jeden batalion WW NKWD (przybył na miejsce 17 IV 1945 r.). Ponadto w związku z istnieniem pod Bielskiem lotniska dyslokowane tam były dwa pułki lotnicze Armii Czerwonej liczące ok. 1000 żołnierzy. 13 VI 1945 r. zgodnie z decyzją Wojewódzkiego Komitetu do Walki z Bandytyzmem dodatkowo przybyła grupa operacyjna 1. pp „ludowego” WP – w sumie 382 żołnierzy (K. Krajewski, T. Łabuszewski, *op. cit.*, s. 192, 195).

<sup>57</sup> Henryk Borucki „Czarny”, gen. Polskiej Armii Ludowej, w konspiracji niepodległościowej od października 1939 r. – jako komendant GL, a następnie (od kwietnia 1940 r.) Komendy Obrońców Polski i Polskiej Armii Ludowej (od kwietnia 1940 r.). Jednocześnie przewodniczący Polskiego Stronnictwa Demokratycznego (powołanego w październiku 1943 r.). Aresztowany przez NKWD 9 III 1945 r. (A.K. Kunert, *op. cit.*, s. 460).

W trzy dni aresztowany przez władze sow[ieckie]. Tłó aresztowania nieznane. Stwierdzono, że do pierwszych dni czerwca przebywał w areszcie NKWD na Strzeleckiej. Dn. 9 czerwca oficer sowiecki przybył do jego żony, oświadczając, że ob. „Czarny” wkrótce zostanie zwolniony. Ob. „Czarny” nie wracał, P[olska] A[rmia] L[udowa] i P[olskie] S[tronnictwo] D[emokratyczne] interweniowali u Osóbki-Morawskiego<sup>58</sup> i płk. Piemonowa, nie uzyskano jednak żadnych informacji.

(W procesie moskiewskim wymieniono jako obecnego na sali „Kazimierza Boguckiego” – „Życie Warszawy” z dn. 20 czerwca)

[...]

VI

**Kraków.** Przeprowadzono na dworzec główny pod osłoną MO 40 aresztowanych akowców (w tym dwie kobiety) celem odtransportowania do obozu pod W[arszawę]. Odprowadzały tłumy ludzi – wrogie okrzyki pod adresem Rządu Tymczasowego i Rosji. Do rozmowy z aresztowanymi nie dopuszczono, natomiast MO pozwoliła podać żywność i papierosy.

[...]

VI (inf.)

**Warszawa.** Ujawnione w czasie procesu 16-tu niektóre materiały dowodowe, pochodzące rzekomo z zeznań oskarżonych świadków, dostały się w ręce NKWD w początku marca br. w czasie blokady mieszkania w Milanówku przy ul. Wigury 11, gdzie znajdowało się archiwum min. Bienia<sup>59</sup>.

VI (inf.)

**Wybrzeże.** Dyr[ektor] Biura Portowego kpt. żeglugi Rutkowski z polecenia władz polskich udał się do basenu przemysłowego, gdzie został zatrzymany przez oficera sowieckiego i oskarżony o szpiegostwo; było to po kapitulacji Helu.

<sup>58</sup> Edward Osóbka vel Osóbka-Morawski, „Janusz”, „Morawski”, „Tadeusz”, „Wróblewski”, działacz spółdzielczy, członek PPS, w okresie okupacji niemieckiej współpracownik Stołecznego Komitetu Samopomocy Społecznej i Polskiego Komitetu Opiekuńczego. Członek KC Robotniczej Partii Polskich Socjalistów, pozostającej poza strukturami Polskiego Państwa Podziemnego. Zwolennik współpracy z PPR. Od stycznia 1944 r. przewodniczący rozłamowego prokomunistycznego KC RPPS. Przewodniczący PKWN, w którym pełnił również funkcję szefa resortu spraw zagranicznych. Przewodniczący reżimowego CKW PPS. Od stycznia 1945 r. premier komunistycznego Rządu Tymczasowego, a od 28 VI 1945 r. Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. Współodpowiedzialny za politykę terroru z lat 1944–1947.

<sup>59</sup> Adam Bień „Bronowski”, „Walkowicz”, prawnik, działacz ludowy – przewodniczący Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”. W konspiracji niepodległościowej we władzach SL. Od 22 V 1943 r. pierwszy zastępca Delegata Rządu RP na Kraj (w randze ministra), od 3 V 1944 r. członek Krajowej Rady Ministrów (minister – pierwszy zastępca wicepremiera). Aresztowany przez NKWD 28 III 1945 r. w Pruszkowie, skazany w procesie 16 w Moskwie na 5 lat więzienia (A.K. Kunert, *op. cit.*, s. 454).

- VI (inf.) **Kraków.** Prof. Krzyżanowski<sup>60</sup> zawiadomiony o zaproszeniu do Moskwy w przeddzień odlotu. Tłumaczenie chorobą i starością nie usprawiedliwiało odmowy. Towarzyszący wojew[odzie] Ostrowskiemu mjr sow[iecki] powiedział: „oświadczam Panu, że Pan jutro pojedzie do Moskwy. Proszę być gotowym”.
- VI **Warszawa.** Podczas badania w UB owija się podejrzanego w koce, a następnie bije pałkami. Wg funkcjonariuszy tego urzędu biją tam gorzej [tj. bardziej dotkliwie] niż Niemcy.
- VI (inf.) **Rejowiec pow. Chełm.** NKWD aresztowało 6 mężczyzn i 1 dziewczynkę. Wywiezieni w nieznanym kierunku; dziewczynka zastrzelona na ulicy miasteczka.
- [...]
- VI (inf.) **W Inowrocławiu** w centrali NKWD cenzurowane są telegramy pocztowe.
- [...]
- VI (inf.) Z Min[isterstwa] Bezp[ieczeństwa] wyszedł okólnik dla władz bez[pieczeństwa] i MO, zabraniający bicia i torturowania przy śledztwach<sup>61</sup>. Stwierdzone fakty będą surowo karane w drodze postępowania sądowego i dyscyplinarnego. Karane będą również fakty grabieży, przekupstwa i nadużyć służbowych.
- [...]
- VI (inf.) **Kraków.** Młody człowiek, posądzony o posiadanie broni i przynależność do AK, po rewizji w domu przewieziony na Łobozowska, do małej piwnicy bez dostępu światła i powietrza. Jedzenie raz dziennie; ludzie chorzy na tyfus, czerwonkę. Przewieziony na przesłuchanie na Siemiradzkiego. Pytania w kółko, kto jest jego d[owód]cą, jaki jego pseudonim itp. Siedmiu zbirów bije go gumą, zadają pytania, potem znowu bicie aż do omdlenia. Biją go w pięty, nie może wstać. Wpada młody oficer, pyta z litością, co mu się stało (więzień wie, że nie wolno mu mówić, że go bili), porucznik pyta go o to samo, co tamci. Zdejmuje mundur i bije go do utraty przytomności. Przez cały czas gra aparat radiowy.

<sup>60</sup> Adam Alojzy Krzyżanowski, prof. prawa, m.in. dziekan Wydziału Prawa, kierownik Katedry Ekonomii Politycznej UJ, poseł na Sejm z list BBWR, członek PAU. W 1945 r. brał udział w rozmowach w Moskwie dotyczących powołania kontrolowanego przez Moskwę Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. W latach 1945–1947 członek KRN, a w latach 1947–1949 poseł na Sejm Ustawodawczy z ramienia Stronnictwa Demokratycznego.

<sup>61</sup> Okólniki zabraniające stosowania tzw. przymusu bezpośredniego – tzn. tortur – wydawane były przez ministra bezpieczeństwa publicznego wielokrotnie. W praktyce nie miały one żadnego znaczenia, stanowiły zasłonę prawną dla masowych powszechnych represji stosowanych przez większość funkcjonariuszy UB na terenie całego kraju.



Znowu go pytają. Nic nie mówi. Tylko w kółko „nic nie wiem”. Nie może ani siedzieć, ani stać, porucznik zarządza: „woda”. Kładą go na ziemię i do nosa wlewają wodę z butelek – wie, że nie można oddychać, bo to śmierć. Już pięciu jest w szpitalu, dwóch zmarło. Znowu mdleje. Podnoszą go, wiążą ręce z tyłu i nakładają na gołe ciało klosz szklany, napęczniony wszami, wszy chwytają się opuchłego ciała i gryzą w okropny sposób, siedzi w kloszu ok. godziny, jego oprawcy poszli na obiad – potem prawie nieprzytomnego wrzucili do celi, gdzie leży na betonie trzy dni bez jedzenia. Po dwóch tygodniach zostaje wykupiony za zł 50 000 (Informacja świadka i uczestnika).

VI (inf.)

**Warszawa.** Przy postępowaniu **poszlakowym** metodą NKWD jest łagodne badanie, prowadzące do wytworzenia fikcyjnego alibi, z którym konfrontuje się posiadane wiadomości. Zaskoczenie plus bicie powoduje częste załamanie się aresztowanych. Takie dochodzenie prowadzi zazwyczaj jeden referent.

Przy dochodzeniu **dowodowym** – kilku referentów. Nocne badania, bicie, torturowanie.

W NKWD w Lublinie, ul. Szopena, w W-wie, ul. Strzelecka i we Włochach stwierdzono stosowanie „śruby skroni” (ściskanie głowy), powolne zrywanie paznokci, „kajdanki amerykańskie” powodujące silny napływ krwi do dłoni, w następstwie czego pęka skóra i krew wytryska spod paznokci. Zemdlnionych cuci się zastrzykami morfiny. Przed torturami robi się zastrzyki wzmacniające. Ścisłe jest przestrzegane orzeczenie referenta, czy można dopuścić do śmierci więźnia.

### 3. Areszty, więzienia, obozy, deportacje

10 III (inf.)

**Łęgnów k. Bydgoszczy.** Na terenie zajętych przez Sow[ietów] zakładów „Dynamit” istnieje składający się z 4 baraków obóz, w którym m.in. trzymani są oflagowi oficerowie polscy.

III (inf.)

**Mątwy k. Inowrocławia.** W obozie są mężczyźni w wieku od 17 do 55 lat. Odbierane są im wszelkie dokumenty, zegarki, pióra, pieniądze itd. Kobiety złapane używa się do robót porządkowych i pomocy przy budowie mostów i fortyfikacji polowych.

27 IV

**Myslenice.** Łapanka na stacji kol[ejowej] z pociągu. Wyciągniętych z pociągu żołnierze sow[ieccy] pędzili przed siebie w kierunku obozu miejscowego bez informowania po co i dlaczego. Uciekających ostrzeliwali.

- 30 IV (inf.) **Wieliczka.** Jest to obóz karny, przez który przechodzą aresztowani w Krakowie i w okolicy, a następnie zostają wywożeni na Wschód.
- 30 IV (inf.) **Myślenice.** Odbito obóz w końcu kwietnia. Uwolniono 50 osób. Uwolnieni odeszli do lasu<sup>62</sup>.
- IV (inf.) **Mątwy.** Obóz został przeniesiony pod Poznań.
- IV (inf.) **Rembertów.** Do obozu przywiezieni zostali oficerowie z komendy AK lubelskiej – ppłk Górniewicz<sup>63</sup>, Dobrowolski<sup>64</sup> oraz stu kilkudziesięciu innych z AK i Delegatury Rządu. Po 8 kwietnia przewieziono do Rembertowa nowych więźniów, m.in. prezesa PCK Lewandowskiego oraz Zygmunta Domańskiego (wraz z łączniczką) – silnie pobitego kijami przez NKWD. Łączniczka ma połamane ręce i nogi. W obozie fatalne odżywianie i warunki mieszkalne. Wywożone transporty z Rembertowa przechodzą **przez obozy przejściowe w Janowie Podlaskim i Brześciu n. Bugiem.** Część transportu odchodzi na Odessę. Żona ppłk. Górniewicza (który powrócił z obozu w Woldenbergu – powstaniec AK), starając się o zwolnienie płk. z Rembertowa przez gen. Spychalskiego<sup>65</sup>, otrzymała od niego odpowiedź, że w obozie rembertowskim znajdują się tylko Niemcy, Polaków nie ma wcale, a zwłaszcza oficerów z AK.
- Ok. 15 kwietnia przywieziono do obozu znów znaczną ilość aresztowanych (m.in. Kurnatowski, Kotowski). Poza tym z bardziej znanych nazwisk wiadomo, że w obozie siedzą płk

<sup>62</sup> Akcja niezidentyfikowana.

<sup>63</sup> Stefan Górniewicz „Góra”, ppłk, od maja 1944 r. zastępca komendanta Okręgu Lublin AK (z ramienia BCh), przydzielony następnie do KG AK na stanowisko szefa Oddziału IV (M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna AK 1939–1945*, Warszawa 1990, s. 131, 132).

<sup>64</sup> Prawdopodobnie Adam Dobrowolski „Sulima”, szef łączności terenowej w komendzie Inspektoratu Zamojskiego DSZ.

<sup>65</sup> Marian Spychalski „Marek”, „Orka”, marszałek PRL, inżynier architekt, członek Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej „Życie”, a następnie KPP. W 1939 r. współorganizator komunistycznej organizacji konspiracyjnej Związku Walki Wyzwoleńczej. W 1942 r. współorganizator PPR i współtwórca GL. W GL-AL pełnił funkcję szefa Sztabu Głównego, a następnie szefa oddziału informacyjnego (wywiadu i kontrwywiadu). Odpowiedzialny za zwalczanie polskiego podziemia niepodległościowego. Od marca 1944 r. członek KC PPR, poseł do KRN oraz Sejmu Ustawodawczego. Od lipca do września 1944 r. szef Sztabu Generalnego „ludowego” WP, od marca 1945 r. do kwietnia 1949 r. I zastępca ministra obrony narodowej i zastępca dowódcy „ludowego” WP ds. polityczno-wychowawczych w rządzie zdominowanym przez komunistów, następnie minister odbudowy i budownictwa. W latach 1945–1948 członek Biura Politycznego KC PPR, a następnie KC PZPR. W latach 1950–1955 represjonowany w ramach rozgrywek wewnątrzpartyjnych (*Zrzeszenie WiN w dokumentach*, t. 5: *Działalność zbrojna WiN*, rec. M. Huhla, Wrocław 1999, cz. 3, s. 665, 666).

- Ptaszyński, mec[enas] Gruber, Moszyński z Lubelskiej Komendy AK.
- 29 V–5 VI (inf.) **Warszawa.** Remont gmachu d[awnego] więzienia wojskowego ul. Gęsia róg Zamenhoffa pod kier[ownictwem] przodownika straży więziennej Rokickiego. Przeznaczenie dla polskich więźniów politycznych<sup>66</sup>.
- V (inf.) **Sosnowiec-Radocha i Strzemieszyce.** Obozy, w których obok V[olks]deutschów znajduje się kilkuset [członków] AK. Traktuje się ich i określa jako Niemców. Obóz Sosnowiec-Radocha ok. 3000 ludzi.
- V (inf.) **Bydgoszcz.** Część zaaresztowanych ein[ge]deutschów znajduje się w twierdzy w Grudziądzu. Ciężka praca, śmiertelność, głód.
- V (inf.) **Warszawa.** Więzienie przy ul. Rakowieckiej – oddz[iał] X i XI zajmują więźniowie polityczni Polacy. Skład personalny dozorców na Mokotowie – przeszło 50 proc. Żydów.
- V (inf.) **Katowice.** Areszt Komendy Wojen[nej] przy ul. Zamkowej stale przepełniony.
- V (inf.) **Majdanek.** Kilka baraków zapełnionych przez „sympatyków AK”, rzekomych „szpionów”, przeciwników „akcji siewnej” oraz rodziny osób podejrzanych politycznie a nieobecnych.
- V (inf.) **Pow. Wyrzyski.** Z obozu w **Nakle i Potulicach** część V[olks]deutschów i ein[ge]deutschów puszczono i rozmieszczono u gospodarzy wiejskich na przymusowych robotach. Mężczyźni, którzy zostali internowani w **Mątwach** p. Inowrocławiem, zostali obecnie wywiezieni w nieznanym kierunku.
- V (inf.) **Lublin.** Więzienie na Zamku Lubelskim przepełnione. Brak żywności, opieki lekarskiej, medykamentów. Śmiertelność z wyczerpania – ok. 10 osób tygodniowo. Student medycyny, który badał w prosektorium zwłoki przysłane z Zamku, stwierdza: „na ogół byli to zmarli z wyczerpania, poza tym wskutek odniesienia ciężkich ran, kilku było zastrzelonych (nie rozstrzelanych), o czym świadczyły miejsca wlotów kul i stwierdzana odległość oddania strzałów”.
- V (inf.) **Rembertów.** Relacja uwięzionej: Pierwszą pracę otrzymała w pralni, następnie mycie podłóg u żołnierzy sowieckich, wreszcie zbawienna funkcja ogrodniczki. Wyżywienie: raz dziennie lura kawowa oraz 300 g chleba razowego i dwa razy woda gotowana na grochu i kukurydzy. Ratowały paczki od rodzin,

<sup>66</sup> Budynek dawnego więzienia znajdującego się na rogu Gęsiej i Zamenhoffa stanowił część KL Warschau.

- przemycane do obozu. Niemcy umierali z głodu – ok[olo] 7 dziennie. Przewaga więźniów – inteligencja polska. M.in. płk Kazimierz Marszewski – komendant Obszaru AK<sup>67</sup>, sędzia Cza-  
ky Ryszard, z ziemian – Jakubowski, z NSZ – Kurnatowski, Krzymuski; z oficerów: m.in. por. „Kort” [sic!] <sup>68</sup>, szef dwójki ze Skierniewic oraz masa partyzantów.
- VI **Pomorze.** W następujących obozach umieszczani są Niemcy I i II kat.<sup>69</sup>: **Zimne Wody k. Bydgoszczy, Łągowice, Potulice, Mielęcín, Starogard, Lipno, Toruń.** Wśród nich rdzenni Polacy.
- VI Na terenie **Miechowskiego** przeprowadzono masowe aresztowania AK. Na Montelupich w Krakowie przebywają 1 gen[erał] i 1 płk, zrzutek ze sztucznym okiem, b. uczestnik walk pod Tobrukiem. Obaj są katowani w niesamowity sposób.
- 5 VI **Białystok.** W więzieniu miejsc[owym] znajduje się ponad 1500 więźniów politycznych.
- 6 VI (inf.) **Warszawa.** Władze Bezp[ieczeństwa] zajmują dom przy ul. Środ-  
kowej 13. Trzymani są tutaj i poddawani badaniom więźnio-  
wie. Dom ogrodzony drutem, jest napis: „przechodzić na drugą  
stronę”. Wieczorem budynek oświetlony czterema reflektorami,  
wzmocnione straże zewnętrzne. Mieszkańcy sąsiednich domów  
twierdzą, że słycać ciągle jęki. W piwnicach budynku umierają  
ludzie na skutek bicia w czasie badania.
- [...]
- 20–21 V **Rembertów.** Relacja uwolnionej: „w nocy wpadli chłopcy z lasu do obozu, odryglowując każdą celę, wypuścili nas, wołając: „je-  
steście wolni, uciekać, śpieszyć się, bo mało czasu!”. Oślaniając  
ogniem rozpylaczy, wypuścili nas przez otwartą bramę. Część  
ludzi zabrali samochodami, część przedarła się na drugą stro-  
nę Wisły łodzią rybacką, a reszta poszła każdy w swoją stronę.

<sup>67</sup> Zygmunt Marszewski „Kazimierz”, płk, od sierpnia 1944 r. komendant Podokręgu Zachodniego Obszaru Warszawskiego AK, od października p.o. komendanta Obszaru, aresztowany w lutym 1945 r. (*Teczka specjalna J. W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946*, red. T. Cariewska, tłum. E. Rosowska, Warszawa 1998, s. 210, 585).

<sup>68</sup> Najprawdopodobniej mjr Jerzy Iszkowski *vel* Jerzy Czerski „Kord”, „Orczyk”, szef Oddziału I Komendy Okręgu Lubelskiego AK, aresztowany przez NKWD w styczniu 1945 r.

<sup>69</sup> Informacja dotyczy kategorii niemieckiej listy narodowościowej wprowadzonej na terytorium III Rzeszy 2 IX 1940 r. (na terenie Polski okupowanym przez Niemcy – obowiązywała ona od 4 III 1941 r.). Do kategorii pierwszej należały osoby narodowości niemieckiej prowadzące przez 1939 r. aktywną działalność na rzecz III Rzeszy, do kategorii drugiej – osoby narodowości niemieckiej posługujące się językiem niemieckim bierne politycznie, kategoria trzecia obejmowała osoby autochtoniczne – uznawane za częściowo spolonizowane, zaś czwarta Polaków – określanych jako „wartościowi rasowo” – przeznaczonych do germanizacji.

Ja skierowałam się w stronę Wawra przez Wisłę, nie zatrzymana przez nikogo”<sup>70</sup>.

**I. (Gryps z Rembertowa).** „W nocy z **20 na 21 maja** ok. godz. 2.00 napadnięto na obóz izolacyjny w Rembertowie. Część ludzi uwięziono, resztę rozpuszczono. Obóz liczył ok. 1500 ludzi, z tego prawie połowa Polaków. Rozpuszczeni więźniowie udali się w różnych kierunkach. Jednak zaalarmowane różne jednostki sow[ieckie] wraz z MO zarządziły obstawienie drogi do W-wy i innych miejsc; kilkuset ludzi zatrzymanych samochodami lub pieszo sprowadzono z powrotem do obozu. Ja osobiście zostałam zatrzymany przez żołnierzy sow[ieckich] w pobliżu Targówka i wraz z innymi sprowadzony do komendy wojennej na Targówku, skąd samochodami przewieziono nas do obozu. Po wjeździe na teren obozu ustawiono nas w „dwójki” przed budynkiem sztabu, gdzie poddano rewizji, zabierając dosłownie wszystko, a nawet niektórych rozebrano z lepszej garderoby i obuwia. Mnie zabrano marynarkę i płaszcz, wszystkie drobiazgi i pieniądze, ok. 350 zł. Wszystko to działo się na oczach oficerów obozu z mjr. Kruczkinem na czele. Po ograbieniu, wprowadzono ludzi pojedynczo do baraku, gdzie czekający oprawcy zaopatrzeni w kawały drzewa okrągłego, deski? i sztaby żelazne bili każdego do nieprzytomności, zadając straszne rany i łamiąc kości. Barak, gdzie odbywała się masakra więźniów, mieścił się naprzeciwko sztabu, a sama masakra odbywała się na oczach oficerów obozu. **Bili Rosjanie – cywile w liczbie 6–7 osób oraz Rosjanie – żołn[ierze]. Cywilami byli miejscowi szewcy, „szofer”, „ślepy”, kucharz – Niemiec i inni.** Tego dnia, to jest **21 maja**, zmasakrowano przeszło **100 osób**. Widok był makabryczny, podłoga zalana krwią, połamane deski i kawały drzewa ze śladami krwi oraz leżących nieprzytomnych ludzi, których z powodu połamania rąk lub nóg trzeba było układać na pryczy. Ja osobiście odniosłem trzy głębokie rany głowy, złamanie lewej ręki i poważne obrażenia całego ciała. Po masakrze oficerowie sow[ieccy] kazali iść przed studnię i zmyć krew. Przez trzy dni nikt nie otrzymał **żadnego opatrunku**, dopiero 4 dnia przybył

<sup>70</sup> Akcja rozbicia obozu NKWD nr 10 w Rembertowie przeprowadzona została przez oddział ppor. Edwarda Wasilewskiego „Wichury” z Obwodu DSZ Mińsk Mazowiecki, wzmocniony grupą dywersyjną ppor. Edmunda Świdarskiego „Wichra” w nocy z 20 na 21 IV 1945 r. W wyniku udanego ataku udało mu się uwolnić od 700 do 1000 więźniów, poległo kilkunastu funkcjonariuszy NKWD (K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Bohater i antybohater: Edward Wasilewski „Wichura”*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2008, nr 28–29, s. 194).

sanitariusz sow[iecki] z dwiema sanitariuszkami, którzy tylko ciężko pobitych prymitywnie opatrzyli. Mnie posmarowano rany na głowie tylko jakimś płynem. Dopiero następnego dnia więzień lekarz dr Zienkiewicz dokonał solidnych opatrunków oraz powkładał połamane ręce i nogi w „szyny”. Robił to wszystko w miarę dostarczania środków, których stale nie było. W wyniku masakry zmarło w ciągu kilku dni przeszło 20 osób. Wiele osób zastrzelono. Znęcano się przede wszystkim nad inteligencją. Przez szereg dni nad więźniami wisiała groza masowego rozstrzelania, lecz później kurs złagodniał”.

**II. Gryps z Rembertowa.** „W czasie uwalniania więźniów, wskutek silnego dwustronnego ognia, pod drutami obozu zostało zabitych 25 osób. Trudno było ustalić, w jaki sposób zostali zabici, ponieważ nie wolno było wyglądać z celi, a spoza drutów przynoszono bezkształtną krwawą masę, co pozwala sądzić, że strzały były oddane seriami z bliska, a następnie widać było, że ręce, nogi, piersi deptane były bezlitośnie. Po przyniesieniu tych 25, następnych nie znoszono do obozu, lecz niesiono wzdłuż drutów w lewo, do lasku i tam do dołu składano. Naliczyłem ok[oło] 50, ale mogli nieść innymi ścieżkami dla mnie niewidocznymi. Stan przed ucieczką wynosił 1460, po ucieczce 940. Rano zaczęła się martyrologia tych, którzy zostali złapani z powrotem. Przyprawiano przed sztab ludzi partiami, najpierw 20. Zdarto z nich ubranie. Walono kolbami do tego stopnia, że trzy karabiny połamali w drzazgi na głowach nieszczęsnych. Sześć osób zakatowano na śmierć, jednego zastrzelił bojec w kącie ganku serią naboju. Oprócz bojców i oficerów brali udział w biciu: ślepy, szofer, kucharz – Niemiec, szewc Kostiuszenko i Striełkow – sekretarz oraz dwóch szewców. Bili żelazem do nieprzytomności. Jednemu z więźniów Gozdalikowi skakał po piersiach olbrzym kucharz, łamiąc mu zębra i odbijając nerki. Specjalnie silnie pobito Weisisa i Kurnatowskiego, Krajewskiego Mieczysława mjr Kruczkin kazał rozstrzelać. Trzech ludzi z łopatami szło za nim, aby go zakopać. Przywieziono autem znów kilkadziesiąt osób, których również bito. Przez 4 dni nie mieliśmy dostępu do chorych, dopiero później przekradaliśmy się do tzw. izby chorych (ciemny budynek, małe okienka, ściany na zewnątrz posmarowane smołą), umieszczono tam ok. 80 pobitych, z których 3–4 umierało dziennie. Przez trzy dni nie dawano im nic jeść, zdarto z nich wszystko i podzielono między siebie. Po paru tygodniach przyjechała jakaś komisja NKWD

z W[arsza]wy i badała, kogo pobito i kto bił i zapowiedziała, że mjr Kruczkin będzie etapem przewieziony. Rzeczywiście mjr Kruczkin i kpt. Aleksandrow odjechali, przyjechał nowy m[a]j[o]r z personelem własnym. Depozyty nasze są już rozkradzione, bo nowa władza orzekła, że są tylko te depozyty, które oni przyjęli.

- VI (inf.) **Ciechanów.** W obozie koncentracyjnym przebywa wielu Polaków z obozu niem[ieckiego] w Stutthof; panuje epidemia biegunki, wielka śmiertelność.
- VI (inf.) **Łódź.** W więzieniu przy ul. Sterlinga przebywają członkowie AK. Służba więzienna stale pijana. Więźniów politycznych szkanuje szczególnie Maćkowiak. Wódkę uzyskują za pieniądze ze sprzedanych ubrań [osób] straconych na podwórzu więziennym. 8 czerwca przywieziono na ul. Sterlinga areszt[owanych] na terenie Częstochowy, wśród nich 1 kobietę.
- VI (inf.) UB oddaje w ręce NKWD osoby podejrzane o przynależność do AK i NSZ. W ten sposób oczyszczono więzienie Mokotowskie w Warszawie.
- VI (inf.) **Warszawa.** NKWD zajmuje willę na Żoliborzu, Pogonowskiego 12<sup>71</sup>. W piwnicy trzymani są więźniowie. Straż zewnętrzną pełnią młodzi chłopcy z[e] Z[wiązku] W[alki] M[łodych].
- VI (inf.) **Włochy k. W[arsza]wy.** Przy Zarz[ądzie] Głównym Inf[ormacji] WP znajduje się więzienie w piwnicach przy ul. 11 Listopada<sup>72</sup>. Przebywa tu kilkaset osób, w tym ok. 100 polskich ofic[erów], m.in. płk Szpacz [sic!] adiutant Berlinga, płk Tarnawa<sup>73</sup>, Bolesław Piasecki<sup>74</sup>.

<sup>71</sup> Informacja nieprecyzyjna. W budynku przy ul. Pogonowskiego 12 zlokalizowana była placówka polskiego resortu bezpieczeństwa „Północ” podległa stołecznemu UBP.

<sup>72</sup> Informacja nieprecyzyjna. Wiosną 1945 r. siedziba GZI wraz z „podręcznym” aresztem znajdowała się we Włochach przy ul. Świerszcza 2 róg Cienistej. Na Pradze przy ul. 11 listopada w dawnych koszarach 32. pp znajdowało się więzienie karno-śledcze wykorzystywane zarówno przez sowiecką, jak i polską bezpiekę.

<sup>73</sup> Andrzej Wincenty Petrykowski „Tarnawa”, „Zawada”, ppor./gen. bryg. Korpusu Bezpieczeństwa, w konspiracji niepodległościowej od jesieni 1944 r., współorganizator i komendant główny organizacji „Zbrojne Wyzwolenie”. W listopadzie 1943 r. współinicjator połączenia Organizacji Wojskowej Kadry Bezpieczeństwa, „Skały” i „Zbrojnego Wyzwolenia” i utworzenia z nich Korpusu Bezpieczeństwa. Od 20 XII 1943 r. komendant główny KB, w lipcu 1944 r. nawiązał kontakt z KRN i AL. Po przejściu linii frontu 14 VIII 1943 r. wydał rozkaz rozwiązania KB oraz wejścia jego członków w skład „ludowego” WP. Mianowany oficerem do zleceń w Sztapie Głównym, a następnie komendantem garnizonu Lublina. Aresztowany 6 III 1945 r., skazany wyrokiem NSW na 10 lat więzienia, zwolniony w 1947 r.

<sup>74</sup> Bolesław Bogdan Piasecki „Leon Całka”, „Sablewski”, ppor., działacz OWP, Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego, od kwietnia 1943 r. kierownik terenu akademickiego ONR. Twórca ONR – Ruchu

- Drugie więzienie w koszarach 1. kompanii ul. Cienista. Badania i traktowanie aresztowanych według metod NKWD.
- VI (inf.) G[łówny] Z[arząd] I[nformacji] jest szkołą agentów – 60 słuchaczy spośród ofic[erów], p[od]chor[ążych] WP i aktywistów PPR. **Poznań.** Na ul. Słonecznej znajduje się obóz dla VD, gdzie znajdują się oficerowie i żołnierze AK. Niemcy i Ukraińcy sprawują nadzór. Warunki okropne, głód, epidemia róży i czerwonki. Wyżywienie dzienne stanowi 15 dkg chleba i 1/2 porcji nieokraszonej, wodnistej zupy. Dn. 15 czerwca przywieziono do obozu wielu więźniów politycznych z całej Polski.
- VI (inf.) Do obozów koncentracyjnych kwalifikowane są [następujące] sprawy: przynależność do AK, udział w Powstaniu [Warszawskim], pobyt w niemieckim obozie koncentracyjnym, z którego nastąpiło zwolnienie przez Niemców. W obozach sowieckich dla Polaków śmiertelność dochodzi do 90 proc.<sup>75</sup>
- VI (inf.) **Piła.** Pod miastem znajduje się obóz, przeszło 3000 Polaków repatriantów, zatrzymanych przez wojsko sow[ieckie] przy robotach przeciwczołgowych i naprawie dróg i sieci telefonicznych.
- VI (inf.) **Lublin.** W więzieniu lubelskim na „Zamku” fatalne warunki. Nagie i pokaleczone trupy wywozi się na cmentarz unicki. Dozorcy – Żydzi! Zamiast szczepionek surowicy wstrzykuje się chorym wodę. Przy ul. Wieniawskiej w domu zajmowanym przez NKWD w piwnicy przetrzymywani byli aresztowani obojga płci; po środku podłogi wykopany był duży dół do składania wszystkich odpadków i odchodów naturalnych. Życie więźniów w tej piwnicy ograniczało się do wąskiego skrawka ziemi dookoła tego cuchnącego dołu. Więźniowie nigdy nie wychodzili na świeże powietrze. Podobne warunki w piwnicach UB przy ul. Krakowskiej nr 45.

---

Narodowo-Radykalnego. Współtwórca we wrześniu 1940 r. Konfederacji Narodu powstałej z połączenia organizacji: Tajnej Armii Polskiej, GON, Znak, Wawel, Pobudka, Związek Czynu Zbrojnego, a następnie od 1941 r. jej komendant główny. Twórca Uderzeniowych Batalionów Kadrowych, a po ich scaleniu z AK dowódca 3. batalionu 77. pp w Okręgu Nowogródzkim. Aresztowany 12 XI 1944 r. w Józefowie pod Warszawą przez NKWD. Więziony początkowo na Zamku Lubelskim, od lutego 1945 r. we Włochach pod Warszawą, gdzie najprawdopodobniej doszło do jego bezpośredniego spotkania z gen. Iwanem Sierowem. W związku z podjętą przez niego współpracą ze stroną komunistyczną zwolniony z więzienia 2 VII 1945 r.

<sup>75</sup> Informacja wydaje się mocno przesadzona, pomimo niezwykle ciężkich warunków panujących w aresztach, więzieniach i obozach NKWD.



## Deportacje

- 23 III **Płaszów.** Transport 50 wagonów krytych składał się z Polaków, pomieszanych z VD i Niemcami; na roboty do Tobolska.
- 23 III **Kraków.** O godz. 7.00 załadowano do wagonów grupę więźniów. NKWD nie dopuściło nikogo do więźniów, nie pozwoliło podać im nawet paczki z żywnością. M.in. została wywieziona N. Steczkowska, córka oficera WP, zam. przy ul. Sobieskiego.
- 24 III **Kraków.** Przyszły trzy transporty z ludźmi w zamkniętych wagonach. Naoczny świadek opowiada: „Do jednego z transportów w Płaszowie wyszła grupa Polaków, którzy chcieli pożegnać się i doręczyć paczki swym najbliższym, wywożonym przez bolszewików z Montelupich wraz z V[olks]deutschami. Widziano lekarza, płaczącego jak dziecko za córką, która, jak opowiadał, pracowała przez 3 lata w AK jako sanitariuszka, a obecnie, gdy powróciła do domu, została aresztowana i wywieziona”.
- 25 III (inf.) **Kraków.** Druga dekada marca; przeszło przez Kraków kilka transportów Polaków na Wschód pod silną eskortą. Z jednego transportu wyrzucono kartkę, w której więzień prosi o ratowanie Polaków, których jest dużo w transporcie.
- 27 III **Kraków.** Przeszedł transport z ludźmi ze Śląska do Rosji.
- 30 III **Płaszów.** Przeszedł transport więźniów w kier[unku] Wschodu. Między więźniami były Polki, które podały, że zostały zabrane z ulicy w Katowicach.
- III (inf.) **Mątwy.** Z obozu odchodzą transporty na Wschód. Wg informacji straży obozowej cyfra wywiezionych 60 000 ludzi<sup>76</sup>; np. 9 marca odeszło z Mątów 36 zaplombowanych wagonów – duży procent Polaków. Do transportu tego dołączono 200 ein[ge]deutschów z Bydgoszczy – nie wolno było podać im paczek, podczas gdy rdzenni Niemcy mogli zabrać ze sobą cały ekwipunek. Władze sow[ieckie] i personel obozu, mimo znacznej ilości Polaków w obozie, rozgłaszają, że więzieni są tam tylko Niemcy.
- [...]
- 2 V **Kraków.** Przez Płaszów przeszło na Wschód 38 wagonów Polaków, zabranych z domów i obozów pracy w Niemczech. W kilku wagonach razem z Polakami byli jeńcy niemieccy.
- 11 V **Płaszów.** Załadowano jeden wagon więźniów do Moskwy. Konwojowało NKWD. Wagon długo nie odchodził; oficerowie

<sup>76</sup> Liczba wywiezionych wydaje się przeszacowana.

- ros[yjscy] grozili dyżurnemu, że go zastrzelą, o ile najbliższym pociągiem wagon nie odejdzie.
- 23 V **Lublin.** Wywożono w dzień pod osłoną czołgów wszystkich więźniów po wyroku z Zamku. Załadowano 18 wagonów. Między Puławami a Gołębim nastąpiło odbicie – uwolniono ok. 400 osób. Dużo ofiar w walce<sup>77</sup>.
- V (inf.) **Bydgoszcz.** Wg informacji uciekiniera. Z transportu więźniów z Poznania odczepiono 8 wagonów w Stolinie, a reszta pojechała do Dniepropietrowska, gdzie więźniowie pracują w fabryce metali. Traktowanie względne, ale głód. Rano zupa z kukurydzy i dwa kawałeczki chleba, wieczorem to samo. Jedynym ratunkiem, zdaniem opowiadającego, jest ucieczka, w przeciwnym razie śmierć głodowa. Za szpulkę nici – właściwie nieosiągalną dla więźnia – można dostać trochę kartofli.
- koniec V **Warszawa-Praga Rozdzielcza.** Na stacji tej przez kilkanaście godzin stał transport dwudziestu kilku wagonów towarowych, zabitych szczelnie deskami, jadących z Zachodu na Wschód. Pilnie strzeżony przez NKWD i wojsko sow[ieckie]. Nie wolno było się zbliżyć.
- 12 VI **Bydgoszcz.** Przejeżdżał tu pociąg (30 wagonów) w kierunku wschodnim. Okna zakratowane, drzwi plombowane, eskorta NKWD. Z wagonów wołano po polsku „ratunku”.
- 14 VI (inf.) **Białostockie.** Z Dąbrowy i Bagien wywieziono w głąb Rosji kilkanaście rodzin, nie wyłączając starców i dzieci.
- 25 VI (inf.) **Śląsk.** Na Śląsku Opolskim władze sowieckie nie odróżniają Polaków od Niemców. Polacy są wywożeni na roboty do Rosji razem z Niemcami. Wywożenie masowe – interwencja władz polskich, władze zawiadomiły rodziny wywiezionych, aby zgłaszały się w zarządach miast w celu reklamacji.

<sup>77</sup> Informacja nieprecyzyjna. 23 V 1945 r. miało miejsce nie odbicie aresztowanych przewożonych z więzienia na Zamku Lubelskim, ale jedna z największych bitew partyzanckich w Lesie Stockim stoczonych przez zgrupowanie partyzanckie por. Mariana Bernaciaka „Orlika” (komendanta dywersji Inspektoratu DSZ Puławy) z grupą operacyjną NKWD, UB i MO. W wyniku walki grupa operacyjna sowieckiego i polskiego resortu bezpieczeństwa została rozbita, tracąc co najmniej 26 zabitych. Straty partyzantów wyniosły 8 poległych (R. Wnuk, *Lubelski Okręg AK-DSZ-WiN 1944–1947*, Warszawa 2000, s. 316, 317). Akcję odbicia aresztowanych przewożonych z Lublina do więzienia we Wronkach przeprowadzono na stacji Bąkowiec dopiero 27 VII 1945 r.

## 4. Pacyfikacje, skrytobójstwa, egzekucje

- 5 III **Pow. Dębica** (Przeroty Bór). Bolszewicy przywieźli samochodem w kierunku Dębicy 24 osoby, w tym 3 kobiety. Przywiezionych zapędzono na pola minowe, gdzie wszyscy zginęli.
- III (inf.) **Lubelskie**. Wyroki śmierci wykonuje NKWD po cichu, bez rozgłosu. Stwierdzono, że skazany na karę śmierci szef BIP AK Obw[odu] Lublin został po śmierci znaleziony na polach w okolicy Lublina<sup>78</sup> (zidentyfikowała żona).
- 5 IV (inf.) **Kraków**. W ciągu drugiej połowy marca znaleziono na Prądniku Czerwonym 26 trupów mężczyzn ze zmasakrowanymi do niepoznania głowami. Trupy znajdowano w różnych miejscach: na polach, w rowach, koło domów. Świadkowie twierdzą, że są to inteligenci bez ubrania i butów. W tyle głowy ślad uderzenia tęym narzędziem.
- 5 IV (inf.) **Kraków**. NKWD z pl. Inwalidów likwiduje niektóre swoje ofiary na miejscu. Wywozi je następnie do Witkowic lub w stronę Witkowic, wyrzuca gdzie bądź, albo nakazuje sołtysowi pogrzebać trupy.
- [...]
- 25 IV **Wola Batowska pow. Bochnia**. Wielka łapanka na wszystkich mieszkańców, nawet kobiety i dzieci. Spędzono ok. 200 osób do gminy. Kapitan sow[iecki] przesłuchiwał wszystkich, następnie wybrał 4 najwięcej cenionych gospodarzy z listy (listę już miał przygotowaną); kazał im co prędzej odejść, gdy ci się oddalili z budynku, padły strzały z karabinów maszynowych i położono ich trupem.

<sup>78</sup> Najprawdopodobniej informacja dotyczy szefa Wydziału II Komendy Okręgu AK Lublin płk. Aleksandra Bienieckiego „Łodzie”, aresztowanego wraz z żoną Jadwigą w październiku 1944 r. i rozstrzelanego wkrótce potem przez polski – komunistyczny aparat bezpieczeństwa. Sprawa ta znalazła poczesne miejsce w korespondencji gen. I. Sierowa, który winą za ów mord dokonany bez jakiegokolwiek przewodu sądowego obarczył wyłącznie Resort Bezpieczeństwa Publicznego. „Resort Bezpieczeństwa w pierwszych dniach października br. aresztował akowca Bienieckiego – szefa kontrwywiadu Lubelskiego Okręgu Wojskowego AK. Jak się okazało, dwa razy przesłuchiwał Bienieckiego szef kontrwywiadu Resortu Bezpieczeństwa PKWN Romkowski, a oprócz tego w ciągu doby przesłuchiwał go oficer śledczy. Potem, bez ogłoszenia wyroku, Bieniecki został rozstrzelany. Na moje pytanie zadane Radkiewiczowi i Romkowskiemu – co zeznał Bieniecki (który mógł dużo powiedzieć o powstańczej działalności akowców), Radkiewicz oświadczył, że Bieniecki żadnych zeznań nie złożył, do niczego się nie przyznał i dlatego postanowili go rozstrzelać” (*Teczka specjalna J.W. Stalina, raporty NKWD z Polski 1944–1946...*, s. 66, 558; I. Caban, *Ludzie lubelskiego Okręgu Armii Krajowej*, Lublin 1995, s. 28, 29).

- Z zaarrestowanych 20 odtransportowano do więzienia do Bochni, 180 zwolniono.
- IV (inf.) **Siedlce.** Na początku kwietnia NKWD złapało w mieście 2 młodych ludzi, twierdząc, że są członkami AK. Jeden z nich uciekł, drugiego zabili, nie przeprowadzając śledztwa. W dwa dni później, między 9–12 kwietnia NKWD zabrało w nocy 15 mężczyzn i również nie przeprowadzając śledztwa, zamordowali wszystkich, zostawiając trupy na rogatkach do dnia następnego, a był to dzień targowy. NKWD z całą bezczelnością oświadczyło, że nic o tym fakcie nie wie, i poleciło polskiemu sądziemu przeprowadzić śledztwo<sup>79</sup>.
- 4 V **Pow. Wysoki – Mazowiecki** [powinno być **Wysokie Mazowieckie**]. W pobliżu wsi Kuczyn partyzanci zastrzelili 4 Sowietów, zabierając im 2 firy z żywnością i amunicją<sup>80</sup>. Na skutek tego do wsi Kuczyn zjechało NKWD, które spaliło 7 domów, 13 stodół oraz zamordowali 3 wieśniaków (z rodziny Morawskich), ciała zamordowanych spalili.
- 8 V **Kuryłówek** [powinno być Kuryłówka] (rej. Leżajski). Oddz[iał] sow[iecki] 200 ludzi przeprowadził pacyfikację Kuryłówka. Spalono 60 zabudowań, zastrzelono wzgl[ędnie] wrzucono do ognia ok. 25 osób. Przyczyna pacyfikacji: rozbrojenie w Leżajsku MO i jawne wystąpienie N[arodowej] O[rganizacji] W[ojskowej]<sup>81</sup>, która kwaterowała w Kuryłówku i Tarnowcu<sup>82</sup>. Wśród pacyfikujących Sowietów poznano miejsc[owych] Ukraińców.
- 9 V (inf.) **Ceranów pow. siedlecki.** NKWD spaliło kilka gospodarstw, zamordowało 3 wieśniaków i ok[oło] 30 osób zostało aresztowanych.

<sup>79</sup> W nocy z 13 na 14 IV 1945 r. funkcjonariusze z PUBP w Siedlcach zamordowali co najmniej 16 mężczyzn, zwłoki ich porzucając w różnych miejscach miasta. Biorąc pod uwagę akcję o podobnym charakterze z Mińska Mazowieckiego – wykonaną w marcu 1945 r. – istnieje prawdopodobieństwo, iż została ona zaplanowana przez WUBP w Warszawie.

<sup>80</sup> Akcja wykonana została przez rejonowy patrol samoobrony.

<sup>81</sup> W 1945 r. NOW – będąca zbrojnym ramieniem Stronnictwa Narodowego – faktycznie już nie istniała. Razem z częścią NSZ utworzyła ona w listopadzie 1944 r. nową ogólnopolską organizację konspiracyjną – Narodowe Zjednoczenie Wojskowe. Na terenie Okręgu Rzeszowskiego NZW postęgiwało się jednak przez pewien czas starą nazwą.

<sup>82</sup> Bezpośrednią przyczyną pacyfikacji była porażka poniesiona 6 V 1945 r. przez grupę operacyjną NKWD w walce ze zgrupowaniem partyzanckim Okręgu Rzeszowskiego NZW dowodzonym przez mjr. Franciszka Przysiężniaka „Ojca Jana”. W wyniku walki poległo ponad 50 żołnierzy WW NKWD. Ogółem, jak wynika z notatki przygotowanej przez MBP, do 31 XII 1945 r. w walkach z polskim podziemiem niepodległościowym zginąć miało 419 żołnierzy sowieckich, do września 1946 r. zaś – kolejnych 142 (AIPN, 1572/270, k. 30).

- 17 V (inf.) **Krakowskie.** D[owództwo] O[kręgu] K[orpusu] otrzymało rozkaz przeprowadzenia „uspokojenia” terenu. W tym celu wysłano 1. jednostkę na Dębicę, 2. na Miechów, 3. na Podhale, a 4. na Oświęcim. Każda jednostka w sile baonu pod d[owódz]-  
twem Rosjan wraz z UB i MO ma oczyścić lasy i zapewnić swo-  
bodną komunikację.
- 18 V **Próchnik.** Kompania bolszewików i 70 milicjantów z UB prze-  
prowadziło pacyfikację. Do wszystkich uciekających strzelano.  
Zabito 3 ludzi, 10 rannych i 6 aresztowanych.
- [...]  
20 V **Wieś Króle** (gm. Kobylin, pow. Wysokie Mazowieckie). Została  
zbombardowana i doszczętnie zniszczona. Akcja trwała 3 godz.,  
ludność kryjąca się po rowach i krzakach ostrzeliwana była z ka-  
rabinów maszynowych. Przyczyna – rzekomy kontakt z party-  
zantami<sup>83</sup>.
- [...]  
V (inf.) **Wojew. Lubelskie.** Niemal każdego dnia bombardowane są lasy  
we Włodawskim, Chełmskim, Hrubieszowskim, Zamojskim,  
Tomaszowskim, Biłgorajskim, Janowskim itd. – w całym woje-  
wództwie.
- V **Wieś Czółki** pow. Zamość. Oddz[iał] NKWD otoczył wieś, ata-  
kując ją pociskami zapalającymi; do uciekającej przed pożarem  
ludności strzelano, następnie łapano, wiązano i ładowano do  
samochodów. Większość mężczyzn uciekła do lasu. Wieś doszczęt-  
nie spalono.
- [...]  
5 VI **Garbów** k. Lublina. Przy szosie warszawskiej w następstwie ak-  
cji pacyfikacyjnej NKWD spaliło dwie wsie. W rej[on]ie Kra-  
śnika NKWD użyło czołgów przeciwko ludności i oddz[iałom]  
leśnym.
- 6 VI (inf.) **Warszawa.** Dla spacyfikowania terenu kieleckiego przewidziano  
ok[oło] 5000 ludzi sow[ieckiego] NKWD. Transporty już prze-  
chodziły z Zachodu przez W[arsza]wę. Żołnierze NKWD nie  
byli zorientowani, dokąd jadą. Na dworcu Wschodnim 24 zde-  
zerterowało z transportu.
- [...]  
8 VI Na posiedzeniu Prezydium Rady [Ministrów] w obecności i pod

<sup>83</sup> W pobliżu wsi oddział NOW (NZW) Ignacego Babińskiego „Kmicica” wykonał udaną akcję na Sowietów pędzących stado bydła zrabowanego w Prusach Wschodnich.

- presją gen. Szatłowa<sup>84</sup> uchwalono pacyfikację woj[ewództw] lubelskiego, rzeszowskiego, kieleckiego i białostockiego. Akcję ma przeprowadzić wojsko sow[ieckie]. Ministerstwo Propagandy ma uświadomić społeczeństwo o celowości „likwidacji bandyczej działalności reakcji”.
- 9 VI (inf.) **Warszawa.** D[owódz]two sowieckie projektuje ogólną pacyfikację terenów i jedn[ym] planowym uderzeniem chce zniszczyć wszystkie oddziały leśne. Teren działania podzielono na dwa pasy operacyjne: 1) Lubelszczyzna i Białostoczczyzna, 2) Podhale, kieleckie, miechowskie, rzeszowskie i Pomorze. Pierwszą grupę uderzeniową stanowią oddz[iały] sow[ieckie], drugą – polskie<sup>85</sup>. Do Jędrzejowa i Kielc przybyły już z Zachodu silniejsze garnizony sow[ieckie]. Zostały wydane odpowiednie rozkazy.
- [...]
- 8–18 VI (inf.) **Działoszyce.** W rej[onie] tym koncentrują się obecnie znaczne siły wojsk sow[ieckich] i polskich – piechota szturmowa i broń pancerna, mówi się o likwidacji grup NSZ w lasach chroberskich.
- 10 VI **Hrubieszowskie.** Wieś Huta<sup>86</sup> i Włodziń w gm. Uchanie zostały przez Sowietów całkowicie spalone, a ludność częściowo wymordowana.
- [...]
- 18 VI **Wojsławice pow. Chełm.** NKWD przeprowadza krwawą pacyfikację tej gminy (szczegółów brak)<sup>87</sup>.
- [...]
- VI (inf.) **Rzeszów.** Zarekwirovano wszystkie auta dla NKWD na wyprawę pacyfikacyjną do Jarosławia, gdzie większy oddz[iał] WP został otoczony i wprowadzony do lasu.
- [...]
- VI (inf.) **Kieleckie.** Okolice Kielc, pow[iat] Jędrzejów są terenem działalności silnie uzbrojonych enkawudzystów, patrolujących arterie komunikacyjne.

<sup>84</sup> Siergiej Szatłow, generał sowiecki, szef Misji Wojennej ZSRR w Polsce.

<sup>85</sup> W czerwcu 1945 r. na mocy rozkazów gen. Żymierskiego do walki z podziemiem niepodległościowym wprowadzone zostały oddziały frontowe „ludowego” Wojska Polskiego – m.in. 1. Dywizja im. T. Kościuszki oraz Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte.

<sup>86</sup> W miejscowości Huta otoczone zostało przez pododdziały 98. pułku pogranicznego NKWD zgrupowanie Okręgu Lubelskiego NSZ dowodzone przez kpt. Mieczysława Pazderskiego „Szarego”. W wyniku walki zostało ono całkowicie rozbite, tracąc według danych sowieckich ok. 200 zabitych (R. Wnuk, *op. cit.*, s. 79).

<sup>87</sup> Już w grudniu 1944 r. w protokole z odprawy kierowników powiatowych urzędów bezpieczeństwa publicznego zanotowano, iż gmina Wojsławice z punktu widzenia komunistów jest najgorszą gminą w całym powiecie chełmskim (S. Poleszak, *op. cit.*, s. 164).

VI (inf.) **Siedlce.** W związku z morderstwem 15 członków AK przez NKWD stwierdzono: Szczuka, miejsc[owy] aptekarz, ojciec jednej z ofiar, zapłacił agentom NKWD za obietnicę wydania mu zwłok syna. Pieniądze wzięto, lecz zwłok nie wydano. Gdy wymordowanych wywożono na cmentarz, Szczuka pojechał za nimi, myśląc, że na miejscu wydadzą mu zwłoki. NKWD ostrzelało go, a władze bezp[iecieństwa] zażądały od niego zaświadczenia, że zamordowany żyje i służy w wojsku<sup>88</sup>.

## 5. Samowola władz i żołnierzy sowieckich

20 I **Gdynia.** Rosjanie, nie zawiadamiając władz polskich, wysadzili w powietrze dwa kesony, z których miano wypompować piasek i w ten sposób udostępnić port. Tymczasem wysadzenie spowodowało zerwanie jedynie górnych części kesonu. Przejście zamiast 7 m głęb. ma tylko 3 m i praktycznie statki nie mogą korzystać z basenu przemysłowego.

9–12 II **Brzesk.** Komend[ant] Woj[ewódzki] tego miasta mjr sow[iecki] i jego z-ca dokonali napadu rabunkowego na mieszkanie prywatne. Mieszkańcy zaalarmowali krzykiem oficerów polskich, którzy zbili rabusiów i odstawili do UB. Na miejscu okazało się, kim oni byli. Zajście zatuszowano (Informacja od naocznego świadka).

15 II **Końskie.** Raport starosty pow[iatowego] do wojewody w Kielcach nr 15/2/45 donosi o obrabowaniu przez żołnierzy sow[ieckich] z pieniędzy państwowych – zł 100 000. Stało się to w pociągu sanitarnym sow[ieckim], idącym ze stacji Kielce Herbskie (nr 1528); rabunku dokonali 2 ranni żołnierze sow[ieccy] z pomocą lejtnanta. Świadcowie: lekarz pow. dr Kulczycki i jego macocha Ada Kulczycka.

17 II (inf.) **Zagłębie.** Oficerowie i żołnierze sow[ieccy] rabują wszystko, co się da. W dniu 14 lutego 3 oficerów sow[ieckich] obrabowało z ubrań i bielizny 12 polskich rodzin. Na wniesioną skargę do komend[anta] wojen[nnego] oficerowie zostali aresztowani.

27 II (inf.) **Śląsk.** Na całym terenie gospodarka rabunkowa, przeszukiwanie magazynów, domów prywatnych. Zabiera się wszystko, co ma

<sup>88</sup> Mordu na co najmniej 16 mieszkańcach Siedlec w nocy z 12 na 13 IV dokonali funkcjonariusze miejscowego PUBP, nie zaś żołnierze NKWD (udział Sowietów ograniczał się w tym wypadku do obecności doradcy PUBP w Siedlcach). Zwłoki Zbigniewa Szczuki oraz zastrzelonego z nim razem Romana Krystosiaka znalezione zostały na ul. Kazimierzowskiej w Siedlcach.

- wartość, Polaków nie wyróżnia się, wszyscy traktowani i uważani [są] za Niemców. Tylko Polacy napływowi z lit[era] „P” na ubraniu odsyłani bez szykan na Wschód. Codziennie wywozi się mężczyzn w wieku od 17 do 55 lat autami w kier[unku] wschodnim. Powszechne gwałcenie kobiet.
- II (inf.) **Poznań.** Do laboratorium wydz[iału] rolnego UP na Sołaczu wpadli żołnierze na kwaterę; rozkręcili wszystkie cenne aparaty, zabierając np. lusterka i szkła z mikroskopów i przyrządów.
- początki III **Białystok.** Starszy lejtnant Armii Czerwonej z dwoma żołnierzami dokonali napadu na szosie Augustów–Suchowola na auto starosty augustowskiego ppor. Stańczykowskiego Wacława, którego pobili, grożąc śmiercią. Sprawców nie ujęto. Pismo nr 5506 naczelnika urzędu śledczego Kopera w Białymstoku do Komendy Gł. MO z dnia 7 marca.
- 19 III **Płaszów.** Kolarze polscy z winy sow[ieckich] pracowników nie wyekspediowali wyznaczonej ilości pociągów na Zachód. Wezwano wszystkich pracowników, mających w tym dniu służbę, do oddz[iału] Ruchu, gdzie pułk[ownik] sow[iecki] oświadczył im, że jeśli jeszcze raz zajdzie podobny fakt, zostaną rozstrzelani nie tylko oni, ale i ich rodziny.
- Na dworcu i w rej[onie] stacji są stałe kradzieże i rabunki. Dn. 18 marca obsługa art[ylerii] p[rzeciwi]lotn[iczej] obrabowała doszczętnie mieszkania kolejarzy. Zwrócono się do komend[anta] stacji. Poszkodowani nie otrzymali zwrotu zagrabionych rzeczy.
- 21 III **Białystok.** Raport prez[ydenta] miasta nr L 922 w sprawie bezpieczeństwa w mieście. W ostatnim tygodniu miało miejsce 15 napadów rabunkowych, dokonanych przez żołnierzy sow[ieckich] – więźniów z transportu stojącego na dworcu, a skierowanego na front. Prez[ydent] miasta podkreśla, że komendant miasta odmówił pomocy.
- 22 III **Brzesko.** Pismo starosty pow[iatowego] nr VIII/Wojsk/44/45 do delegata Min[istra] Skarbu w Krakowie, w którym przysyła protokół z zeznań, jakie złożył ob. Wodnicki Stanisław, urzędnik skarbowy. Wodnicki, jadąc służbowo z Krakowa do Łodzi, został zatrzymany na stacji Sędziszów przez władze sow[ieckie], które po stwierdzeniu, że Wodnicki w 1940 r. zamieszkiwał we Lwowie, orzekły, że jest ob[ywatelem] sow[ieckim] i podlega wcieleniu do armii sow[ieckiej]. Dołączono go do grupy 50 osób, zaprowadzono do koszar w Tarnowie, stamtąd autami przewieźć ich miano do Oświęcimia; w czasie podróży Wodnicki zbiegł, poczym złożył niniejszy meldunek, do którego dołączył spis



- 25 III (inf.) 17 Polaków, którzy w podobny sposób znaleźli się w tej grupie. Przy czym zaznaczył w protokole, że w punkcie kontrolnym w Tarnowie zostali obrabowani, a część pobito dotkliwie kijami. **Kraków.** Min[isterstwo] Komunikacji wydało zezwolenie na otwarcie restauracji dworcowej w Krakowie. Dn. 10 marca po odnowieniu i uruchomieniu przedsiębiorstwa komendant dworca wyrzuca dzierżawców, twierdząc, że cały dworzec potrzebny jest dla wojska. Na argument, że restauracja jest czynna z polecenia Min[isterstwa] Kom[unikacji], komend[ant] dworca odpowiedział: „Min[isterstwo] Kom[unikacji] to gawno”, i że tutaj to tylko on decyduje. W rezultacie po otrzymaniu 3 but[elek] wódki pozostawił wszystko po staremu.
- III (inf.) **Toruń.** Kilku żołnierzy sow[ieckich] zabrało cały personel województwa z wojewodą na czele oraz interesantami do budowy mostu, twierdząc, że przed tym musi być most, a potem urzędy.
- 5 IV (inf.) **Płaszów.** Podróżni i wysiedleni czekali w nocy na pociąg. W międzyczasie nadszedł pociąg z wojskiem sow[ieckim] z Zachodu. Pijani żołnierze rzucili się na bezbronną ludność i obrabowali ją. Komendant straży Obrębowski oświadczył, że straż kolejowa nie mogła interweniować, ponieważ bolszewicy zagrozili użyciem broni.
- 11 IV **Kraków.** Dziesięć min[ut] po godz. policyjnej została zastrzelona na ul. Garbarskiej urzędniczka, której spóźnił się zegarek. Normalnie w nocy jest ok. 50 zabójstw (Wiadomość od żołnierzy z patrolu).
- 14 IV **Łuków.** Na stacji do zatłoczonej poczekalni weszło 4 bolszewików i zabrali 4 młode kobiety. Gdy opierały się, odebrali dokumenty i grozili bronią. Jedna z nich wróciła po 3 godz., twierdząc, że uciekła, a towarzyszki jej zostały zgwałcone.
- 14 IV **Zabrze.** Grabieże dokonywane przez Rosjan przypisuje się Polakom. Dn. 26 kwietnia większa liczba bandytów, dezertersów z wojska sow[ieckiego] oraz szumowin niemieckich, napadła na szereg domów. Wywiązała się walka z nadchodzącym oddziałem wojska sow[ieckiego]. Zginęło trzech ofic[erów] sow[ieckich] i kilku żołnierzy. Z bandy nikogo nie złapano, podejrzenie padło na 3. komisariat MO, bo tylko MO posiada broń. Rozpoczęło się śledztwo; kilku milicjantów zniknęło bez śladu; przy tej okazji aresztowano z pobliskich domów wielu Polaków, o których losie również nic nie wiadomo.
- 28 IV **Zambrów.** Wg pisma nacz[elnika] Urz[ędu] Śledczego Kopera – Białystok Woj[ewódzka] Kom[enda] MO Nr S.1928

- z dn. 24 maja o godz. 24.00 został dokonany napad rabunkowy na plebanię księdza prałata przez 3 żołnierzy sow[ieckich], z których 1 został schwytany, 2 uciekło. Skradziono 10 000 zł, zegarek, palto i sutanny księży.
- 29 IV **Pow. Sokólski.** Oddział sowiecki usłyszał we wsi Domuraty gm. Suchowola strzały; stwierdził, że 2 chłopców strzelało w stodole z karabinu do celu; zaarrestowano ich i prowadzono w kierunku Suchowoli. Na szosie k. wsi Horodnianka zauważyli Rosjanie uzbrojoną bandę [sic!], z którą wywiązała się strzelanina, w czasie której zostali zabici przez sow[ietów] 3 mieszkańcy okolicznych wsi, a przechodzącego szosą Radkiewicza Sylwestra ze wsi Horodnianka bolszewicy złapali i w nieludzki sposób zamordowali, obcinając mu uszy, nos, przecinając gardło i wyrwijając język. Oprócz tego rozstrzelali oni 2 aresztowanych chłopców. Ten sam oddział sow[iecki] po drodze do Suchowoli obrabował bezbronnych ludzi z zegarków i rowerów. Śledztwo w toku<sup>89</sup>. Wśród żołnierzy sow[ieckich] był Jasnyj Wasyl z oddziałem nr 5303 LP6 (Na podstawie pisma starosty powiatowego pow. sokólskiego nr Og6/38/45).
- 30 IV **Pow. Sokólski.** Do wsi Czepiele, gm. Kuźnica, przybyła straż pograniczna sow[iecka], uprowadzając 5 obywateli, mieszkańców wsi za granicę, nie podając powodów, a każąc zabrać jedzenie na trzy dni. Do 12 maja nie powrócili. Pismo nr Og/6/41/45 starosty pow. Sokółka z dn. 12 maja do wojewody.
- 30 IV (inf.) **Pow. Strzelecki** (Wielkie Strzelce). 90 proc. kobiet zgwałconych. Ze Strzelc wysłano delegację o natychmiastowe przysłanie komisji sanitarnych (choroby weneryczne).
- IV (inf.) **Pomorze.** Rabunki i gwałty dokonywane przez żołnierzy sow[ieckich]. Oficjalna liczba zgwałceń w Toruniu wynosi 300.
- IV (inf.) **Wybrzeże.** Bolszewicy sprzedają samochód za 23 l wódki; 40 l benzyny za 1 litr wódki. Po pewnym czasie taki samochód rekwiruje się z powrotem i znowu sprzedaje się komu innemu za wódkę. Zabrano samochód prezydentowi miasta.
- 10 V (inf.) **Wybrzeże.** Masowe gwałty kobiet w wieku od lat 7; znany wypadek zgwałcenia dziewczyny przez 15 żołnierzy i wyrzucenia potem przez okno z 2. piętra. W Ośrodku Zdrowia w poradni przeciwwenerycznej tłumy chorych kobiet.

<sup>89</sup> Jak wynika z dokumentacji sowieckiej, wiosną 1945 r. w powiecie sokólskim operował m.in. pododdział 267. pułku pogranicznego z 62. DS NKWD (K. Krajewski, T. Łabuszewski, *op. cit.*, s. 631).

- 20–28 V (inf.) **Miechowski.** Wzrost rekwizycji i rabunków na ludności wiejskiej. Bezsilność MO. Brak przeciwdziałania komendanta wojennego.
- 4 V **Sępólno.** Pijani żołnierze sow[ieccy] wtargnęli do kościoła kat[olickiego] celem zrabowania kielichów i monstrancji. Na wezwanie proboszcza MO przepędziła rabusiów. Straty: 2 milicjantów.
- 20 V **Czyżyny p. Krakowem.** Na zebraniu PPS zapadła uchwała w sprawie interwencji władz państwowych i partyjnych celem ukrócenia rabunków i gwałtów sow[ieckich]. W dwa dni potem k[omendan]t wojen[ny] m[iasta] Krakowa gen. Fiedosienko<sup>90</sup> zawiązał do siebie przedst[awiciela] PPS z Czyżyn, żądając zatuszowania całej sprawy. Gdy się na to PPS nie zgodziło, gen. Fiedosienko zaproponował rozgłoszenie w terenie, iż napałów dokonują żołnierze AK, przebrani w mundury sow[ieckie], na co również PPS nie zgodziło się.
- 22 V **Lubaczów.** Rozbrojony został oddz[iał] wojska Żymirskiego przez NKWD i odprowadzony do więzienia w Jarosławiu. Na posesji kwatery NKWD odkryto szereg świeżych grobów.
- 24 V **Pow. Augustów.** W odległości 500 m od wsi Sztabin został zabity przez nieznaną sprawców pastuch Andruszkiewicz; uprowadzono mu 12 szt. bydła. Krowy znajdują się w ogrodzie k[oło] wsi Hinskie przy oddz[iale] Armii Czerwonej. (Na podstawie pisma starosty powiatowego Stańczykowskiego – L 59/pf/45.)
- 25 V–7 VI (inf.) **Kraków.** Godz. policyjna dla żołnierzy sow[ieckich] [i] „berlingowców” 10 wieczór – w związku z napadami bandyckimi. Państw[owe] Gimn[azjum] Królowej Wandy w ciągu 24 godz. zostało wyrzucone z budynku na Oleandrach w celu zakwaterowania przechodzących oddz[iałów] sow[ieckich].
- 21 V **Hrubieszów.** Ciągłe niepokoje napadami rabunkowymi. Są to Rosjanie, którzy przeważnie kradną krowy. Zaalarmowany garnizon wysłał dwa czołgi na postrach, a w rezultacie osłania przeprawę krów przez Bug na drugą stronę.
- 27 V **Poznań.** Ukazał się rozkaz k[omen]d[an]ta wojen[nego] mjr. Furta dla garnizonu miasta i powiatu o nieprawym zabieraniu mienia, materiałów, napoi alkoholowych, pojazdów konnych i samochodowych przez żołnierzy sow[ieckich], jest to potwierdzenie trwającej samowoli żołnierzy sow[ieckich].

<sup>90</sup> Fiedosienko, pierwszy komendant wojenny Krakowa, miał mieć stopień pułkownika (M. Korcuć, *Niepodległościowe oddziały partyzanckie w Krakowskiem (1944–1947)*, Kraków 2002, s. 139).

- 29 V **Heildenberg.** Rozbrojono polską policję – 1 zabity. W Opolu zerwanie polskich chorągwi i wywieszenie radzieckich.
- 31 V (inf.) **Pow[iat] Międzychocki** (poznańskie). Władze sow[ieckie] zażądały dostarczenia 10 ton ziemniaków, mimo że dwa tygodnie przedtem wybrano już 2250 ton na spirytus dla wojska sow[ieckiego].
- V (inf.) **Bydgoszcz.** Na ulicach Bydgoszczy miał miejsce fakt, że żołnierze sow[ieccy] zdzierali harcerzom polskim chusteczki z mundurów.
- V (inf.) **Białostockie.** Wg sprawozdania wojewody białostockiego w ciągu 24 godz. władze wojsk[a] sow[ieckiego] odebrały budynek mieszkalny Urzędu Wojew[ódzkiego] na kwatery, a eksmisje nakazała ta sama kom[enda] MO, która uprzednio protokolarnie przekazała budynek Urzędowi Wojew[ódzkiemu].
- [...]
- 2 VI **Rawicz.** Podczas postoju pociągu żołnierze sow[ieccy] obrabowali podróżnych. Ludność Rawicza musiała opuścić kilka największych ulic, gdzie zakwaterowało się wojsko rosyjskie.
- 3 VI **Kraków.** Związek B[yłych] Więźniów Oświęcimskich otrzymał zezwolenie na uruchomienie kawiarni w okolicy Parku Jordana, którą urządzono kosztem zł pół miliona. W dniu 3 czerwca w obecności przedstawicieli władz nastąpiło otwarcie. Dn. 4 czerwca zjawił się gen[erał] ros[yjski] z oficerami i zażądał natychmiastowego oddania mu lokalu wraz z urządzeniem i wszystkimi zapasami na rzecz wojska sow[ieckiego]. Interwencja władz nie odniosła żadnego skutku.
- 6 VI (inf.) **Pomorze Zach[odnie]** Szczególnie zły stan bezp[ieczeństwa] panuje w Krzyżu, gdzie nikt nie jest pewien życia i mienia. Przez tutaj[wsze] tereny przepływa fala Polaków i cudzoziemców z Niemiec, którzy są stale obrabowywani; kobiety b[ardzo] często gwałcone, nawet nieletnie. Ponadto zatrzymuje się ich do kilkudniowych robót różnego rodzaju.
- 6–8 VI **Bydgoszcz.** Opróżniono 27 ulic, głównie w dzielnicy Bielawki, pozwalając ludności zabrać rzeczy osobiste i meble, na kwatery dla wojska.
- 9 VI (inf.) **Śląsk.** Z całego terenu napływają do Katowic i większych miast prośby lekarzy o przysłanie specjalnych ekip sanitarnych celem spędzania płodu i leczenia chorób wenerycznych ofiarom gwałtów sow[ieckich] żołnierzy. W szpitalu Spółki Brackiej w Chorzowie w kwietniu wykonano 185 zabiegów przerwania ciąży na zlecenie prokuratora, po stwierdzeniu, że ciąża była wynikiem

- gwałtu dokonanego przez żołnierzy sow[ieckich]. Wszystkie kobiety były Polkami. Dużo zgwałconych zakonnic, którym biskup Adamski<sup>91</sup> zabronił przerywania ciąży. Zakonnice te będą rodziły. Ok. 25 proc. kobiet uległo zarażeniu.
- 9 VI (inf.) **Gliwice.** Został zastrzelony przez żołnierzy sow[ieckich] wiceprezes miasta Gruszczyński<sup>92</sup>, ponieważ w swym prywatnym mieszkaniu stawiał opór przeciwko usiłowaniu gwałtu i rabunku. W Szczecinie podobny fakt – miejsc[owego] starostę pobili i wypędzili z miasta żołn[ierze] sow[ieccy], starosta i burmistrz za stawianie oporu przy rabunku miejsc[owej] elektrowni.
- 12–18 VI (inf.) **Gniezno.** W biały dzień zdarzają [się] wypadki rabunków i gwałtów. Żołnierze sow[ieccy] odbierają rowery żołnierzom polskim.
- 14 VI **Warszawa.** Pijani żołnierze sow[ieccy] o godz. 15.00 grabili kupców na bazarze Różyckiego (Praga). Interwenujący milicjanci zostali pobici. Wywiązała się strzelanina. Po stronie polskiej zabitych 2 ludzi, jeden ranny, po sowieckiej – 1 zabity, 1 ranny.
- 15 VI **Śląsk Opolski.** Z Kodnicy (pow. Koźle) zabity zostały działacz polski Karol Piechaczek – przez rabujących żołnierzy sow[ieckich].
- 16/17 VI **Warszawa.** Mnożą się napady żołnierzy sow[ieckich] na przechodniów w godz[inach] wieczornych. 16 koło godz. 10.00 w. 3 ofic[erów] sow[ieckich] napadło przy Parku Paderewskiego na przechodzącego muzyka; nie znaleźli pieniędzy. Po udowodnieniu, że jest muzykiem i wraca z pracy z sowieckiej instytucji – puścili go 17 b.m. o godz. 9.00 w. Żołnierze sow[ieccy] na przeprawie przez Wisłę usiłowali zrabować przejeżdżającej kobiecie lisa.
- [...]
- 19 VI **Warszawa.** Na pociąg odchodzący z W-wy do Poznania napadli bolszewicy i zaczęli grabić pasażerów, w których obronie wystąpił oficer polski. Sowietci opuścili wagon, po chwili wrócili z ofic[erami] sow[ieckimi] i zastrzelili na miejscu oficera polskiego.
- [...]

<sup>91</sup> Stanisław Adamski, bp. Od listopada 1930 r. ordynariusz katowicki, 28 II 1941 r. wysiedlony przez Niemców z terenu diecezji katowickiej do GG. Uczestnik konspiracji niepodległościowej – honorowy prezes Rady Obywatelskiej Ziem Zachodnich przy Biurze Zachodnim Delegatury Rządu RP na Kraj. W czasie Powstania Warszawskiego pełnił także funkcję kapelana na Powiślu. W lutym 1945 r. powrócił do Katowic. 7 XI 1952 r. na mocy decyzji Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym wydalony z diecezji (J. Myszor, *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, Warszawa 2002, s. 3, 4).

<sup>92</sup> Tadeusz Gruszczyński zginął w maju 1945 r. podczas próby obrony znajomej napadniętej przez żołnierzy sowieckich.

- 20–26 VI **Wybrzeże.** Do portów w Gdańsku i Gdyni w dalszym ciągu nie mają dostępu ani marynarze polscy, ani wodniacy.
- 20–26 VI **Kraków.** Wojsko sow[ieckie] zażądało od miasta 400 mieszkań umebLOWANYCH dla oficerów sow[ieckich]. Urząd kwaterunkowy odmówił. Oficerowie sow[ieccy] przy pomocy MO rekwirują mieszkania lub wyrzucają mieszkańców z całych domów w ciągu 2–7 godzin, pozwalając zabrać rzeczy tylko osobiste i dając zapewnienie, że z mieszkań nic nie zginie.
- 25 VI (inf.) **Katowice.** Do Chorzowa i Katowic przyjeżdżają rekonwalescenci z frontu sow[ieccy] i zajmują polskie szpitale. Zarządzono 1700 miejsc w szpitalach, w razie sprzeciwu zagrożono wywiezieniem urzędzeń szpitalnych.
- 30 VI (inf.) **Woj[ewództwo] gdańskie.** K[omen]d[an]t woj[enny] 5. rejonu we Wrzeszczu (Gdańsk ma 7 rejonów) zdzierał sam polskie flagi i ukradł auto UB.
- VI (inf.) **Powiaty p[ół]-zach. Wielkopolski.** Nad ludźmi powracającymi z Niemiec nie ma żadnej opieki. Stacje PCK nie rozwiązują problemu. Wracających bolszewicy stale zatrzymują do pracy i obrabowują. Pod Wschową żołnierz sow[iecki] zabrał sobie z tłumu powracających kobiet z Niemiec 5 dziewcząt – mimo interwencji polskiego oficera.  
W Poznaniu na dworcu oficer polski zastrzelił żołnierza sow[ieckiego] w obronie czci polskich kobiet.
- VI (inf.) **Warszawa.** Po strzelaninie między MO a lotnikami sow[ieckimi] na Saskiej Kępie (bar „Casino”, zastrzelony 1 oficer sow[iecki] i kilku rannych żołnierzy sow[ieckich]), zmieniono wszystkich milicjantów, którzy odmawiają interwencji w wypadku napadu sow[ietów], pozostawiają ludność bez opieki.
- VI (inf.) **Elbląg.** Samowola sow[iecka] szerzy się. Stan liczebny MO mały. W niektórych obiektach przemysłowych trzymają straż wartownicy Niemcy, którzy po służbie są kontrolowani przez personel Wydziału Przemysłowego. Strażnicy mają obowiązek donosić natychmiast o wszelkich zamiarach sow[ietów] wywożenia maszyn bez zezwolenia Wydziału Przemysłowego.
- VI (inf.) **Warszawa.** Obrabowano B[ra]ci Pakulskich na Saskiej Kępie. Ulica tej nocy była zamknięta przez Sowietów z automatami. Słyszano podjeżdżające tam auta. Straty Pakulskich obliczają na 2 miliony zł.
- VI (inf.) **Wybrzeże.** Żołnierze sow[ieccy] zgwałcili 60 proc. wszystkich kobiet (od 8 do 80 lat). Choroby weneryczne. 1 Maja zmarła 9-letnia dziewczynka, Polka zgwałcona przez kilku żołnierzy. Ulice wyludnione z kobiet.

- VI (inf.) **Pomorze.** W m. Ossowa Góra podczas zatargu między żołnierzami sow[ieckimi] a polskimi przy rekwizycji koni doszło do strzelaniny. Zginęło 12 żołnierzy sow[ieckich] – 1 por[ucznik] polski z żoną.
- VI (inf.) **Łęgi k. Piaseczna.** Bolszewicy zastrzelili właściciela folwarku, który sprzeciwiał się rekwizycji koni.
- VI (inf.) **Pomorze.** Żołnierze sow[ieccy] rabują bezlitośnie repatriantów. Grupa Wilnian, przebywająca we Włocławku, została ogołociona na granicy ze wszystkim. Repatrianci muszą sow[ietom] płacić w drodze koszulami i obuwem za wszystko, np. za przewiezienie ich do najbliższego miasta.
- VI (inf.) **Wybrzeże.** Spółdzielnia Rybacka „Łosoś” objęła stocznię rybacką i wyremontowała 2 łodzie, które żołnierze sow[ieccy] rozbili młotami. Zabrali również 2 wyremontowane kutry. Ostatecznie wyrzucono Polaków ze stoczni. Obsadzeni marynarze sow[ieccy] rozbierają ją i wywożą.  
Polscy rybacy nie mogli wziąć z Helu najmniejszego sprzętu rybackiego poniemieckiego. Stałe przeszkody przy wznowieniu rybołówstwa. Połów ryb dozwolony tylko na 2 km od brzegu. Władze sow[ieckie] zapędziły do nocnych robót w porcie repatriantów z Wilna – głodnych i zmęczonych po dwóch tygodniach podróży.
- VI (inf.) **Woj. Gdańskie.** W Chrystburgu [sic!]<sup>93</sup> w szpitalu miejskim leży 600 Polek zgwałconych przez bolszewików, ciężko chorych wenerycznie.
- VI (inf.) **Rej. Szczecinka.** Masowe rekwizycje: bydła, koni, owiec, maszyn rolniczych, łącznie z kosami ręcznymi. Ptactwo domowe jak np. kury umieszczane są w stacjach doświadczalnych, prowadzonych na wzór kołchozów. Bydło i konie wysyłane w głąb Rosji. To samo meble, dywany i wszelki sprzęt domowy.
- VI (inf.) **Bydgoszcz.** Oficerowie polscy otrzymują często powołania do Wyższej Szkoły Wojennej w Moskwie. Jeden z oficerów, starając się o odroczenie, trafił do d[owód]cy DOK płk. Iwanowa do Bydgoszczy. Otrzymał za cenę złożenia asygnaty na 100 litrów benzyny, odroczenie na miesiąc i instrukcję, by po miesiącu ponownie złożył wniosek.
- VI (inf.) **W Szubiniu** komendant wojskowy rozesłał do właścicieli ogrodów i sadów zawiadomienie, że wszystkie plony zostaną zarekwirowane dla Sowieców.

<sup>93</sup> Dziergoń.

- VI (inf.) **Wrocław.** W ciągu 10 dni bolszewicy skradli 4 samochody zarządowi miasta. Złośliwość w ustosunkowaniu się Sowietów do Polaków przejawia się na każdym kroku, np. następujący fakt: urzędnik kolejowy udał się do k[omen]d[an]ta woj[e-wódzkiego], wiedząc, że znajduje się cały pokój z maszynami do pisania, z prośbą o przydział jednej maszyny. Żołnierz, z którym miał iść po odbiór przydzielonej maszyny, poszedł na piętro sam, urzędnik czekał na dole, poczym maszyna została mu zrzucona z 1. piętra, niszcząc się całkowicie i raniąc go w rękę. Na interwencję komendant odpowiedział: „dałem wam maszynę i na tym koniec”.

## 6. Wywóz i dewastacja mienia publicznego ziem polskich i przyłączonych

- IV (inf.) **Pomorze**  
**Toruń.** Gazownia miejska jest unieruchomiona wskutek tego, że w jej pomieszczeniu Sowietci zrobili skład części samochodowych i nawet pismo interwencyjne marsz. Żukowa<sup>94</sup> nie odniosło skutku.
- IV (inf.) **Troyl [Przeróbka] p. Gdańskiem.** Dewastacja kolejnictwa, wyrażająca się przede wszystkim w wywozie warsztatów kolejowych.
- IV (inf.) **Grudziądz.** Wywieziono fabrykę wyrobów gumowych „Pe-Pe-Ge”.
- IV (inf.) **Toruń.** Z fabryki „Luboń” wywieziono cały zapas mączki kartoflanej. Z zakładów „Polchem” – cały zapas kwasu siarkowego. Z firmy Krüger – wszystkie maszyny.
- IV (inf.) **Starogard.** Całe urządzenie z fabr[yki] amunicji „Ringsdorf” wywieziono.
- IV (inf.) **Grudziądz.** Z fabr[yki] „Unia-Ventzki” wywieziono 3000 szt[uk] pługów gotowych, półfabrykaty, lemieszce, części parników, wzory gotowych narzędzi z muzeum fabrycznego, modele, matryce, prawidła, sztance itp., poza tym cały surowiec. Wywieziono fabr[ykę] „Walter Keiser” (Strassenbau GmbH) części samolotów, walce drogowe i zapasy – papę smołową, studnie itp.

<sup>94</sup> Georgij Żukow, marszałek sowiecki, dowódca sowieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech, przedstawiciel sowiecki w Międzysojuszniczej Radzie Kontroli.



- IV (inf.) **Nakło.** Z portu rzecznego Noteci wywieziono 39 berlinek. Z cukrowni – cały zapas cukru ok. 750 ton.
- IV (inf.) **Westerplatte.** Zostało rozsypane na bocznicę kilkadziesiąt ton cukru. Początkowo szabrowała ludność. Obecnie pilnuje straż portowa, a władze sow[ieckie] wywożą cukier samochodami, ignorując i szykanując straż portową.
- IV (inf.) **Toruń.** Fabr[yka] „Born i Schütze” łodzi i ścigaczy oraz fabr[yka] samolotów „Union” zostały zajęte przez wojsko, a wszelkie materiały, zapasy i większość urządzeń wywieziono.
- IV (inf.) **Osowa Góra.** Wywieziono zakłady amunicyjne.
- IV (inf.) **Łęgnów k. Bydgoszczy.** Wojska sow[ieckie] zajęły zakłady zbrojeniowe „Dynamit” AG i wywożą systematycznie urządzenia i surowce.
- IV (inf.) **Bydgoszcz.** 6 kwietnia w fabr[yce] konserw i octu „A. Piliński” zajęto cały zapas kapusty kwaszonej w ilości 30 ton, przeznaczonej na aprowizację dla ludności.
- 18 V (inf.) **Gdynia.** Wywieziono chłodnię.
- 18 V (inf.) **Bydgoszcz.** Wywieziono 30 fabryk metalowych i chemicznych, m.in. „Tlen”.
- 19 V (inf.) **Bydgoszcz.** Wywieziono fabr[ykę] sygnałów kolejowych „Friebbrandta”, następnie z fabr[yki] „Ciszewski” – części sprzętu wojennego. Pierwszy transport maszyn tej fabr[yki] wynosił 170 szt. Wywieziono również część maszyn z warsztatów kolejowych.
- [...]
- V (inf.) **Wybrzeże.** Od 25 maja wzmożony ruch transportów wywozających na Wschód polskie mienie.
- VI (inf.) **Wybrzeże.** Oficjalnie mówi się o przekazaniu Polakom urządzeń portowych, jednakże wiadomo, że wiele już wywieziono, a przekazywanie odbywa się na podstawie rozkazu Gł[ównej] Komendy Obrony (nr 8533 z dn. 10 maja 1945 r. – tajny), wg którego część urządzeń jest z góry przeznaczona dla Rosji, a pozostała podlega podziałowi w stosunku 70 proc. dla Sowiec, 30 proc. dla Polski. Specjalnemu podziałowi podlegają przede wszystkim doki pływające, dźwigi pływające i lądowe, tabor pływający, stocznie „Schichau” i „Gdańska”.
- VI (inf.) **Hel.** Niemcy zostawili kilkaset wagonów zapasów żywności, którą obecnie wywożą setki samochodów sow[ieckich]. Ludność cywilna nie otrzymuje nic, chociaż Rosjanie stosują swoisty trick, pozwalając wielkodusznie zabierać żywność, podczas gdy władze polskie mają surowy rozkaz odbierania żywności i odsyłania jej z powrotem do rąk sow[ieckich]. W ten sposób wytwarza się sztucznie antagonizmy między Polakami.

- VI (inf.) **Więcbory.** Została rozmontowana i wywieziona do Briańska nowoczesna mleczarnia.
- VI (inf.) **Toruń.** Zlikwidowano młyn „Richtera”, największy na Pomorzu, motywując, że Richter był Niemcem. Tymczasem przed wojną młyn ten kupił Państw[owy] Bank Rolny. Wartość obiektu 5 milionów zł przedwojennych.
- VI (inf.) **Elbląg.** Fabr[yka] „Komnich” – warsztaty samochodowe – została całkowicie wywieziona. Fabr[yka] wyrobów blaszanych „Lempke” została zdewastowana przez wywiezienie większych części maszyn. Analogicznie – maszyny ze stoczni „Schichau”, z fabr[yki] lokomotyw „Schichau” i z fabr[yki] samochodów „Büssinga”. Te cztery przedsiębiorstwa zatrudniały przez Niemców 10 000 pracowników. Fabr[yki] cygar „Beyera” – z ocalałej części fabryki pozostałe maszyny wywieziono. Od dwóch–trzech tygodni Sowietci rozmontowują i wywożą z budynków mieszkalnych radiatory ogrzewcze, piecyki łazienkowe, wanny, piece elektryczne i węglowe, liczniki gaz. i elektryczne, zamki i klamki.
- Poznańskie**
- IV (inf.) **Wierzchowice.** Z cukrowni wywozi się cukier w kier[unku] Łodzi, dziennie 1 pociąg.
- VI (inf.) **Emilianów.** Wywozi się z prochowni maszyny, dynamit i części samolotów.
- VI (inf.) **Poznań.** Z lotniska Ławica wywieziono w całości na Wschód elektrownię, która niezależnie od miejskiej obsługiwała samo lotnisko.
- IV (inf.) W dn. 15 kwietnia polskie władze przem[yśle] bezsilne wobec masowego wywożenia mienia przez Sowietów wystosowały **pismo interwencyjne** do przewodniczącego **Misji Ekonomicznej ZSRR** przy Rządzie Polskim – Pronina [sic!]<sup>95</sup>.
- IV (inf.) **Szubin.** W miejsc[owości] Tur gm. Samokłęski Małe Niemcy pozostawili fabr[yczne] części do V-2, którą zajęły wojska sowieckie.
- 10 V (inf.) **W Kościanie** Niemcy zostawili 650 000 cetn[arów] cukru, z których Sowietci wywieźli już 400 000 cetn.
- V (inf.) **Z całego wojew[ództwa].** Sowietci zabrali ok. 85 proc. koni, tak że pozostało ok. 2–4 koni na 100 ha użytków rolnych w gosp[odarstwach] folwarcznych, a ok. 6–8 koni w gosp[odarstwach] małorolnych.

<sup>95</sup> Właściwie W. Pienin, szef sowieckiej Misji Gospodarczej przy TRJN.

- V (inf.) Zarządzone przejęcie przez Sowietów całego taboru kolejowego i sprzętu, nie pochodzącego z przedwojennej produkcji polskiej spowoduje skurczenie taboru polskiego do ok. 15 proc. stanu obecnego, co w wypadku wycofania „sow[ieckiego] taboru” może unieruchomić całkowicie komunikację kolejową. Rozkaz o przemalowywaniu zdobytych parowozów i wagonów pochodzi z dn. 13 kwietnia [19]45, nr 32 skierowany do 5. Wojskowego Eksploatacyjnego Zarządu 2. Frontu Białoruskiego i UPN przy DOKP Gdańsk, podpisany przez dyr. płk. służb. mechan. Kiszczenko dyr. UPN Sachnowskiego, inż. Modlińskiego dyr. D[yrekcji] O[kręgowej] K[olei] P[państwowych] Gdańsk.
- [...]
- VI (inf.) Wszystkie wagony niemieckie i polskie zaopatruje się w znaki sow[ieckie], zamalowując polskie. Belgijskie i francuskie wagony nie ruszane.
- Woj[ewództwa] centralne i krakowskie**
- I **Pow[iat] Wysokie Mazowieckie.** Do 31 stycznia [19]45 wojska sow[ieckie] zabrały ogółem 500 proc. wyznaczonego kontyngentu siana, a pasz – 170 proc.
- IV (inf.) **Solec Kuj[awski]** Ze stoczni statków rzecznych wywieziono całe urządzenia, to samo z fabr[yki] metalurgicznej „Schule”.
- V. (inf.) **Łuków.** Przybyły tutaj 3 komp[anie] robocze sow[ieckie], celem dokonania zwężenia torów dla wywieżenia z Zachodu zdobytych lokomotyw i wagonów.
- [...]
- V (inf.) **Dziedzice.** Zdemontowano i wywieziono walcownię metali i kablownię.
- V (inf.) **Warszawa.** Min[isterstwo] Przemysłu informuje, że w okresie kwietnia i maja ilość węgla wywiezionego z Polski do Rosji wynosiła 18 tys. ton miesięcznie.
- V (inf.) **Białostockie.** Fragment sprawozdania kwietniowego wicewojewody Białkowskiego: „nadal zupełnie nie rozwiązana została kwestia węgla, bez którego grozi zatrzymanie wszystkich zakładów. Kwestia transportu przedstawia się rozpaczliwie. Przydzielone obecnie baonowi samochodowemu maszyny prawie wszystkie wymagają kapitalnego remontu, a i to w niczym nie pomaga, gdyż nie ma zupełnie benzyny”.

- VI **Warszawa.** Wg Min[isterstwa] Przem[ysłu] kontyngent miesięczny węgla od 1 czerwca na wywóz do Rosji podwyższony został na 24 tys. ton. Brak paliwa dla fabr[yki] i instytucji społecznych oraz dla ludności.
- 12–18 VI (inf.) **Warszawa.** Sprawa węgla w Dyr[ekcji] Kolei Warszawskiej przedstawia się katastrofalnie. Rosjanie cały węgiel przydzielony na W[arsza]wę Zach[odnią] zabierają dla siebie. Jedyny głos w sprawie węgla ma przydzielony do Prez[ydium] Dyrekcji płk Kotow.
- 23 VI (inf.) **Lublin.** Ze spisu taboru PKP na dz. 1 czerwca wynika: 75 proc. wagonów i parowozów zaliczono do zdobyczy wojen[nych], 10 proc. zostawiono jako tabor państw obcych (franc[uski] itp.), 15 proc. przyznano PKP. Meldunki naczelników parowozowni o przemalowaniu części wagonów polskich na sowieckie napływają do Dyrekcji: Rozwadów – 72 wago[nów], Dęblin – 15 wag[onów], Skarżysko – 50 wag[onów], Lublin – 105 wag[onów], Radom – 60 wag[onów], Chełm – 3 wag[ony], Sędziszów – 20 wag[onów]. Bolszewicy w dalszym ciągu przerabiają wagony cysterny na szeroki tor, wywożąc je do Rosji.
- VI (inf.) **Zegrze.** Bolszewicy wywieźli maszyny ruchomej elektrowni, uprzednio ofiarowanej W[arsza]wie.
- VI (inf.) **Łódź.** Bolszewicy wywożą z fabryk łódzkich ponad 50 proc. produkcji tekstylnej.
- VI (inf.) **Warszawa.** W wolnym obrocie zaledwie 2 tys. wagonów, gdy w 1936 r. tabor kolejowy polski wynosił przeszło 159 tys. wagonów towarowych i 12 tys. osobowych. Sowietci przejęły [sic!] już ponad 25 tys. polskich wagonów. 24 czerwca konferencja z udziałem przedst[awiciela] Rosji – gen. Rumiancewem w spr[awie] podstawiania wagonów i ruchu; okazało się, że plan podstawiania wagonów dla ciężkiego przemysłu został wykonany: maj – 5 proc., czerwiec – 3 proc.
- 3–31 III **Linia kolejowa Kraków–Tarnów.** Bolszewicy wywieźli w kierunku wsch[odnim]:
- |  |                |
|--|----------------|
| węgiel                                       | 3465 wag[onów] |
| maszyny fabryczne                            | 585            |
| żelazo                                       | 42             |
| kable  | 35             |
| zboża  | 54             |
| rozbitych samoch[odów] i czołg[ów]           | 1105           |
| jeńcy niem[ieccy]                            | 398            |
| wag[ony] kryte o nieust[alonej] zawar[tości] | 508            |

- IV (inf.) **Krakowskie.** Z pocz[ątkiem] maja bolszewicy zniszczyli – przez wysadzenie – wszystkie galary i berlinki na Wiśle w rej[onie] Krakowa.
- [...]
- IV (inf.) **Myszków.** Wywieziono 27 wagonów maszyn z fabr[yki] maszyn naczyń emaliowanych.
- Śląsk**
- 4 IV **Sosnowiec.** Przez dworzec przeszedł w kier[unku] na Kraków pociąg złożony z 37 lor załadowanych obrabiarkami oraz sprzętem elektrotechnicznym.
- do 10 IV **Huta Zabrze.** Wywieziono ok. 100 wag[onów] kolejowych z obrabiarkami i innym sprzętem.  
Huta „Silesia” w Lipinach – wywóz płyty, sztaby, proszek w beczkach.  
**Hajduki,** Huta „Batory”. Zdemontowane i wywiezione przez bolszewików w 100 proc. maszyny, narzędzia i urządzenia mechaniczne i w 30 proc. maszyny z majątku polskiego przedwojennego.  
**Makoszowy.** Kopalnia „Delbrück” demontują i wywożą Sowieci nowoczesną płuczkę węgla, którą pozostawili Niemcy. Płuczka kosztowała Niemców ok. 3 milionów M[arek].
- 11 IV **Nowa Wieś.** Fabr[yka] „Hemscheld”. Wywieziono: tokarki, frezarki, wiertaczki i szlifierki.  
„Ferrum Kostuchna” – wywieziono wszelkie obrabiarki i maszyny. Fabryka nieczynna.
- [...]
- V (inf.) **Łagiewniki.** Huta „Zygmunt” – w dn. 20 kwietnia Sowieci wywieźli 94 wag[ony], w tym 200 obrabiarek, narzędzia, kutą stal gatunkową, kable, przewody, części elektryczne i materiały izolacyjne.
- 4 V **Katowice.** Z fabr[yki] „Ferrum” bolszewicy wywieźli 8 tokarek.
- 5 V (inf.) **Chorzów.** Bolszewicy wywieźli elektrownię 380 000 KVA, z czego 200 000 KVA w kotłach, a 180 000 KVA w maszynach.
- 20 V W czasie od 20 kwietnia do 20 maja **przez Kraków** przeszły 26 833 wagony sowieckie zawierające m.in. 18 560 wag[onów] węgla z G[órnego] Śląska, 4546 wag. 20 ton i 1414 wag[onów] 60 ton – maszyn i fabrycznych urządzeń, 200 wag[onów] cyny itd.
- 23 V **Raszowa** (Kędzierzyn – Opole). Bolszewicy wymontowali wszelkie urządzenia zabezpieczające ruch pociągów, jak sygnały, aparaty telefoniczne, telegraficzne, aparat nastawczy i aparat blokowy. Wszystko wywieziono do Rosji.

- [...]
- V (inf.) Wywieziono jedyną działającą na terenie Śląska i Małopolski fabr[rykę] kwasu solnego.
- VI (inf.) **Mysłowice.** Z kopalni „Mysłowice” wywieziono nową maszynę wyciągową. Wywieziono urządzenia warsz[tatów] f[ir]my „Humbol” (obrabiarki).
- VI (inf.) **Opole.** Wywieziono cementownię „Frauendorf” i „Neudorf”.
- VI (inf.) Ogółem z terenu Śląska wywieziono 13 000 maszyn do pisania, 40 000 maszyn do szycia, 150 chłodni mięsnych, 400 000 liczników elektrycznych.
- VI (inf.) **Groszkowice** k. Opola. Z parowozowni bolszewicy wywieźli wszelkie urządzenia i obrabiarki.
- VI (inf.) **Katowice.** Huta „Baildon” bolszewicy wywieźli 400 obrabiarek i maszyn oraz 8 tokarek, 10 frezarek, 4 schepingi, 5 heblarek, 20 szlifierek. Ze stalowni wymontowali nowy specjalny piec odlew[niczy] oraz nowy piec elektro-martenowski.
- 5–26 VI (inf.) **Śląsk Opolski.** Bolszewicy rozebrali i wywieźli dotąd 6 cementowni i kilkadziesiąt tartaków. Fatalna gosp. drzewna. Nieobrobione dziesiątki tysięcy m<sup>3</sup> drzewa, w okresie jesiennym marnują się. Brak tartaków tłumaczą Sowieci zniszczeniami dokonanymi przez Niemców. W Opolu rozbierany jest ostatni wielki browar.
- 5 VI (inf.) **Gliwice.** W warsztatach kolejowych przerabia się dziennie 200 wag[onów] towarowych na szeroki tor. Z 47 czynnych w tej chwili kopalń węgla – 25 posiada wyłącznie szeroki tor kolejowy.
- VI (inf.) **Zapasy złomu** potrzebnego do fabrykacji żelaza i stali wystarczą zaledwie na 2 do 3 tygodni. Czerwcowe zapotrzebowanie hut na złom pokryte zostało w dostawach zaledwie w 17 proc. Nad demontowaniem i grabieżą przemysłu pracują całe zespoły inż.[ynierów] i techn[ików] sow[ieckich]. Niezdatne do użytku obiekty przem[ysłowe] władze sowieckie przekazują Polakom, np. kopalnię „Rudolf”, „Nowa Wiktorja”, „Nowy Dwór” itd. Jednego tylko dnia wywieziono z Gliwic 457 wagonów załadowanych sowieckimi „trofejami”.
- VI (inf.) Huta „Orzeł Biały”, huta „Krystyna” (tlenku) są rozbierane. W **Szopienicach** rozbierane są zakłady siarki element. przy hucie „Saeger”.
- [...]
- VI (inf.) Z terenów śląskich – Dolnego i Górnego [Śląska] – od 26 maja do 1 czerwca wywieziono 10 664 wag[onów], w tym 8225

- węgla, 1146 wag[onów] maszyn, 875 wag[onów] urządzeń fabrycznych – transporty przeszły przez Kraków–Tarnów.
- VI (inf.) **Chorzów.** Próba demontażu elektrowni przez Sow[ietów]. Obstawienie jej wojskiem polskim. Interwencja Bieruta<sup>96</sup> u Stalina, który rzekomo osobiście kieruje rozkazy demontażu do komendantów wojen[nych] z pominięciem W[arsza]wy.
- VI (inf.) **Pow. Kozielski.** W majątku **Zakrzew** znajduje się jedyna w Europie plantacja roślin leczniczych (kradzionych przez Niemców w Anglii via Holandia) – wartość ca 1 miliard zł. Sowietci przekazali majątek Śląskiej Izbie Rolniczej. Po zorientowaniu się w wartości obiektu odebrali z powrotem [i] na bezcennych plantacjach pasą bydło.
- VI (inf.) **Wrocław.** Z 40 fabryk bolszewicy oddali 8 – w stanie niezdatnym do produkcji. Termin przekazania fabryk dużych wyznaczony na lipca został przesunięty na okres późniejszy bez podania daty.

## 7. Partyzantka polska

[...]

1–8 V

Pod **Łabiszynem i Szubinem** partyzanci natarli na sow[ieckie] grupy, pędzące bydło na Wschód. Rozpędzono bolszewików, bydło zwrócono ludności.

[...]

3–4 V

Do wsi **Żebry** pow. Wysoko-Mazowieckiego przyjechała grupa NKWD (Polaków i Rosjan) celem przeprowadzenia aresztowań. Na skutek tego polscy partyz[anci] otoczyli wieś i wywiązała się walka między partyz[antami] a NKWD, trwająca kilka godz[in]. W wyniku akcji po stronie partyz[antów] 2 zabitych i 7 rannych, po stronie NKWD 28 zabitych i kilkunastu rannych. Na pomoc

<sup>96</sup> Bolesław Bierut „Iwaniuk”, „Janowski”, „Marek”, „Tomasz”, działacz PPS-Lewicy, a następnie KPP (m.in. sekretarz Komitetu Okręgowego w Łodzi, od 1933 r. sekretarz Komitetu Centralnego Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom w Polsce). W latach dwudziestych członek władz Związku Robotniczych Stowarzyszeń Spółdzielczych. Od 1925 r. agent sowiecki. Od października 1939 r. w sowieckiej strefie okupacyjnej – jako komisarz ds. skupu płodów rolnych. W latach 1941–1943 przebywał w Mińsku, działając na rzecz sowieckich służb specjalnych. Od 1943 r. na terenie Warszawy – członek PPR. Po aresztowaniu Pawła Findera został członkiem trójki kierowniczej PPR oraz członkiem KC PPR. Od 31 XII 1943 r. przewodniczący KRN, a od grudnia 1944 r. do lutego 1947 r. prezydent KRN. W latach 1943–1947 i 1952–1956 poseł do KRN i na Sejm. Od lutego 1947 r. komunistyczny prezydent Polski i przewodniczący Rady Państwa. Od grudnia 1948 r. sekretarz generalny KC PZPR. Współodpowiedzialny za politykę terroru z lat czterdziestych i pięćdziesiątych.

przybyło kilka samochodów z Sowietami i milicją. Partyzanci musieli się wycofać w kier[unku] Ciechanowca<sup>97</sup>.

[...]

V (inf.)

**Lubelskie.** Jednym z ośrodków partyz[anckich] jest pow[iat] Lubartów. W Czemiernikach rozstrzelali partyz[anci] publicznie konfidentów NKWD. Przyjechała MO jednym samochodem i została rozpędzona. Następnie przyjechały trzy samochody z MO – wywiązała się walka, część milicjantów zginęła, reszta poszła do niewoli. Wreszcie przyjechało NKWD kilkunastu czołgami, partyzanci cofnęli się<sup>98</sup>.

V

**W Nałęczowie** wobec akcji oddz[iału] partyz[anckiego] wezwano czołgi sow[ieckie]. W walce padło 16 partyzantów<sup>99</sup>.

[...]

V (inf.)

**Białostockie.** W koszarach i na ulicach miast pełno ulotek o treści antyrosyjskiej i wzywających żołnierzy do przejścia do oddz[iałów] partyzanckich (ulotki anonimowe).

[...]

27 V (inf.)

**Woj. Rzeszowskie.** Oddz[iały] leśne operują między Kolbuszową i Niskiem i w okolicach Leżajska. W Leżajsku oddz[iały] leśne zaatakowały rosyjską radio-telegraficzną stację; 5 Rosjan zabitych, duże aresztowania w Leżajsku i okolicy. W Głogowie zabrano 14 zakładników spośród inteligencji – aresztowanie to nastąpiło na skutek akcji oddz[iałów] leśnych w Bratkowicach i Budach. Największe nasilenie akcji partyz[anckich] w lasach na północ od Kolbuszowej oraz we wsiach: Zarębki, Mechowice, Wilcza Wola, Kopcie. W Zarębkach (4 km od Kolbuszowej) oddz[iały] partyz[anckie] przeprowadziły pacyfikację wszystkich chłopów należących do PPR, polegającą na chłóście.

<sup>97</sup> Informacja nieprawdziwa. Najprawdopodobniej dotyczy nieudanej zasadzki zorganizowanej na grupę operacyjną NKWD 29 IV 1945 r. pod wsią Dąbrowa-Moczydły przez lokalną samoobronę z Obwodu AKO Wysokie Mazowieckie. Sowietom udało się odeprzeć atak, w trakcie walki rozstrzelali także 5 aresztowanych wcześniej żołnierzy AKO (K. Krajewski, T. Łabuszewski, *op. cit.*, s. 242).

<sup>98</sup> Akcja wykonana najprawdopodobniej przez oddział DSZ Okręgu Lublin Józefa Szymuli „Jordana” 13 IV 1945 r. W wyniku udanej zasadzki oddział DSZ rozbił grupę operacyjną „ludowego” Wojska Polskiego, biorąc do niewoli 28 żołnierzy (2 poległo w trakcie starcia) (*Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, red. R. Wnuk, Warszawa–Lublin 2007, s. 136).

<sup>99</sup> Akcja autentyczna. 12 V 1945 r. oddział lubelski DSZ Tadeusza Orłowskiego „Szatana” zorganizował akcję rekwizycyjną na dworcu kolejowym w Puławach, a następnie opanował posterunek MO w Nałęczowie. Podczas odwrotu został rozbity przez grupę operacyjną 189. batalionu NKWD. Polec miało wówczas od 17 do 54 partyzantów (R. Wnuk, *op. cit.*, s. 311).



V (inf.)

**Kielecko-Radomskie.** W górach Świętokrzyskich pojawiły się oddziały partz[anckie] – 40 ludzi oddz[iał] Barabasza<sup>100</sup> – AK i w rejonie Włoszczowy oddz[iał] por. Niemiry<sup>101</sup> i Żbika<sup>102</sup> – NSZ, poza tym w rejonie Radomska oddz. 100 ludzi nierozpoznanych, w rejonie Pińczowa i Starachowic oddz[iał] o liczebności i przynależności niestwierdzonej. Akcje oddz[iałów] ograniczają się do napadów na posterunki MO celem rozbrowienia i ew[entualnie] uwolnienia aresztowanych oraz do likwidacji konfidentów i wrogów niezawisłości:

- a) w Skarżysku zlikwidowano milicjanta – agenta NKWD,
- b) w Olkusz rozstrzelano 2 policjantów,
- c) w Miechowie uwolniono więźnie,
- d) w Sandomierzu po raz drugi rozbito więźnie i rozbrowiono milicję,
- e) w Częstochowie wysadzono prowizoryczny pomnik wdzięczności Czerwonej Armii.

[...]

VI (inf.)

NSZ konspiruje b. starannie. Rozpracowaniem organizacji, której siły Sowietów stanowczo przeceniają, zajął się ostatnio płk Prokopienko, szef VI Wydziału na Polskę<sup>103</sup>. Wg niesprawdzonych jeszcze wiadomości najsilniejsza jednostka NSZ – Brygada Kielecka (1500 ludzi) przebiła się na Zachód i rozbijając silną jednostkę pancerną pod Pilzнем, połączyła się z aliantami. Po drodze miała odbić jeden z obozów kobiecych. Obecnie brygada ma znajdować się pod Wilhelmschafen, jako jednostka składowa dyw[izji] gen. Maczka<sup>104</sup>.

<sup>100</sup> Najprawdopodobniej ppor. Marian Sołtysiak „Barabasz”, dowódca oddziału partyzanckiego w Obwodzie AK Kielce.

<sup>101</sup> Postać niezidentyfikowana.

<sup>102</sup> Władysław Kołaciński „Żbik”, kpt. NSZ, w latach 1943–1945 szef AS Okręgu Częstochowskiego NSZ, dowódca oddziału partyzanckiego, rozwiązanego w sierpniu lub wrześniu 1945 r.

<sup>103</sup> Postać nieznaną.

<sup>104</sup> Brygada Świętokrzyska NSZ, utworzona w lecie 1944 r. nominalnie z dwóch pułków piechoty 202. i 204., liczyła w sumie ok. 1000 żołnierzy. W styczniu 1945 r. w związku z ofensywą Armii Czerwonej rozpoczęła marsz na zachód. Około 20 II 1945 r. przekroczyła byłą granicę polsko-czeską. 5 V 1945 r. brygada rozbiła niemiecki obóz dla kobiet pod Holessowem, uwalniając ok. 1000 więźniarek, wzięła do niewoli sztab 13. Armii Niemieckiej, po czym nawiązała bezpośredni kontakt z 2. dywizją amerykańską. W sierpniu 1945 r. na skutek nacisków strony sowieckiej żołnierze brygady zmuszeni zostali do złożenia broni. Następnie przerzucono ich do Coburga w południowej Turyngii, gdzie rozpoczęto organizowanie z nich oddziałów wartowniczych. Nigdy nie weszły one jednak w skład 2. Dywizji Pancernej (S. Żochowski, *O Narodowych Siłach Zbrojnych*, Londyn 1983, s. 175–190).

VI (inf.) **Różany.** W rejonie tym grupa „Łopaszki” stoczyła dwudniową bitwę z oddz[iałami] NKWD przy użyciu 4 czołgów. Polacy wycofali się. Straty po stronie polskiej – 15 zabitych i ok. 40 rannych. Straty ros[yjskie] kilkakrotnie większe<sup>105</sup>.

[...]

VI (inf.) **Białostockie.** Zasięg partyzantki – poza obecną granicę sow[iecką], która jest bardzo dokładnie strzeżona (kilka pasów zasieków, psy, patrole konne)<sup>106</sup>.

## 8. Inne formy oporu społeczeństwa wobec okupacji sowieckiej

[...]

VI **Katowice.** Zorganizowano odczyt przez Tow[arzystwa] Przyjaciół Polsko-Radzieckiej pod tyt[ulem] „Przyczyny zwycięstwa armii Czerwonej” – 11 osób, mjr Utrapow szef NKGB z furją opuścił salę.

[...]

VI (inf.) **Śląsk.** W kopalni „Giesche” silne nastroje antysowieckie. 9 czerwca na zebraniu delegat[ów] hutnictwa ostry atak dyr[ektora] Stasikowskiego (PPR) na Borejde [nacz[elnego] dyr[ektora] przem[yślu] hutniczego) na temat demontażu hut. Podobne starcie na konferencji u wicewojewody Węgierowa.

VI **Łódź.** Zebranie Okr[ęgowej] Rady Zw[iązków] Zaw[odowych] w przemyśle włókienniczym zwiększa się produkcję wobec braku robotnika tylko przez zwiększenie wydajności. Cały szereg firm (np. Hozak) przechodzi na pracę na 4, a nawet na 6 krosien. Na sali oburzenie, gwizdy, tupoty, krzyki. Przed wojną walczone o pracę tylko na 2 krosnach. W kilku łódzkich fabrykach były strajki głodowe – „Poznański”, „Weigt”, żądano przydziału żywności. Strajk zlikwidowała MO i NKWD, obiecując żywność.

VI **Kraków.** W Świącie Morza brali udział przedst[awiciele] władz partyjnych, politycznych, zw[iązków] zawod[owych], wojsk,

<sup>105</sup> Akcja niezidentyfikowana. Informacja może dotyczyć zarówno mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łopaszki”, jak i Stanisława Gołaszewskiego „Opaszki”.

<sup>106</sup> W lecie 1945 r. na wschód od tzw. linii Curzona działało kilka oddziałów partyzanckich podległych Komendzie Okręgu Białostockiego AKO. Były to oddział Piotra Szymanowskiego „Ossowskiego” z Obwodu AKO Grodno Prawy Niemen, a także z Obwodu AKO Wołkowysk oddział „Żagiew” – dowodzony przez chor. Kostiuka *vel* Piotrowskiego „Dziadka”, „Maćka”, „Redutę” – dowodzony przez Pawluczenkę „Oskara”, „Wicher” – dowodzony przez Dymitra Kozła „Capa”, i „BOA” – dowodzony przez Stefana Pabisia „Stefana”.

3 wyżsi oficerowie sowieccy. W czasie przemówienia jeden z mówców wzniósł okrzyk na cześć armii sowieckiej, kilka zaledwie głosów z trybuny powtórzyło ten okrzyk, ani jeden głos nie odezwał się z kilkutyśięcznego tłumu zgromadzonego na rynku. Gdy mówca wzniósł okrzyk na cześć aliantów anglosaskich, okrzykiem zgromadzonych nie było końca. Oficerowie sowieccy ostentacyjnie opuścili trybunę honorową.

VI **Lublin.** Ok. 10 maja rozplakatowano na ulicach miasta ulotkę skierowaną do robotników. Ulotka podnosi rolę Anglii i Ameryki w zwycięstwie, uchylając zasługę ZSRR. Stwierdza, że rzeczywistość reprezentowana przez Tymczasowy Rząd nie odpowiada interesom narodu polskiego. Potrzeby mas pracujących nie są obecnie zaspokajane.

[...]

VI (inf.) **Wybrzeże.** Najbardziej opornym elementem antysowieckim są marynarze floty wojennej.

VI (inf.) **Białostockie.** Ludność bojkotuje dostawy kontyngentów: najwyżej dostarcza się je w 50 proc., o ile we wsi stacjonują Sowietci. Obecnie nadsyłane są na wieś mieszane patrole polsko-bolszewickie po kilkunastu ludzi, rozmieszczane u chłopów, celem pilnowania zbiorów i kontyngentów.

[...]

VI (inf.) **Krakowskie.** Wielokrotnie dochodziło do starć między robotnikami zakładów a bolszewikami: Jaworzno, Oświęcim, Trzebinia, Wolbrom. Interwencje MO i UB.

[...]

## 10. Sprawy narodowościowe

### a. polsko-niemieckie

[...]

II (inf.) **Śląsk.** Tak zwane władze polskie działają tylko do granic Rzeczypospolitej 1939 r. Dalej na zach[ód] władza całkowicie w rękach sowieckich. Są organizowane grupy „wolnych Niemców”, którzy zrywają flagi polskie i zawieszają czerwone z napisem: „Freies Deutschland”.

IV **Zabrze.** Ogłoszono spis ludności, który ma wykazać polskość Zabrze. Spis przeciąga się, napotyka na trudności ze strony wojska sowieckiego i elementów komunist[ycznych] niemieckich.

- Niemcy w związku z p[un]ktem 13. „narodowość” nie chcą ankiety oddawać i radzą się władz sowieckich. Ci radzą im, aby niszczyli ankiety lub wstrzymywali się z ich oddawaniem.
- VI (inf.) We wszystkich miejsc[owościach] Śląska słyszy się mowę niemiecką. Komuniści niem[ieccy] zorganizowali się w tzw. „Freies Deutschland”. Na 24 komend[antów] wojen[nych] na terenie Śląska tylko jeden jest przychylnie nastawiony do Polaków.
- VI (inf.) **Śląsk.** Niemieckie organ[izacje] komunist[yczne] występują przeciw wszelkim zarząd[eniom] władz polskich, siejąc propagandę antypolską. Na ogłoszone wpisy do polskich szkół powszechnych Niemcy odpowiedzieli akcją bojkotującą to zarządzenie.
- VI (inf.) W Bytomiu dzieci zebrane na otwarcie szkoły polskiej zostały załadowane na samochody przez żołn[ierzy] sowieckich, obdarowane kiełbasą i bułkami, po przejeździe po mieście odesłane do domu. Powiedziano im, że będą uczyły się po niemiecku.
- [...]
- VI (inf.) **Śląsk.** Na Śląsku Dolnym niemczyzna mniej aktywna. Na Śląsku Opolskim niemczyzna wrogo występuje przeciw Polakom. Niemcy zajmują swoje majątki, odbierając je Polakom przy pomocy Sowietów. Brzegi Odry zawałone tłumami powracających Niemców. Polityka komend[antur] wojen[nych] antypolska. W Gliwicach Polacy usuwani z mieszkań. W Mikołowie k. Katowic na zabawie ludowej tańczyły Niemki II i I kat[egorii]. Sprzeciw Polaków sparaliżował patrolow[ieckiej] komend[antury] wojsk[owej], który zapowiedział represję wobec przeszkadzającym Niemkom [w] zabawie. Wrogi stosunek do Tymczasowego Rządu – jako do przedst[awiciela] Polski, gromadzenie się wokół partii „Anschluse an Rusland”.

### b. polsko-czesko-słowackie

- IV **Raciborz.** Miasto częściowo objęte przez Czechów. Do miasta nie zostały wpuszczone przez komend[antury] wojen[ne] polskie grupy operacyjne. Czesi roszczą sobie pretensje do Cieszyna i Bielska.
- [...]
- Zaolzie.** Stosunek Czechów do Polaków fatalny. Polacy są wysiedlani bardziej bezwzględnie, niż to robili Niemcy. Milicja czeska

- przy pomocy żołnierzy sowieckich zajęła na 4 dni Raciborz, zrabowali, co się dało, i opuścili miasto. Wyczuwa się, że Sowietci ułatwiają Czechom akcję przeciw Polsce, przepuszczają Niemców na Śląsk, wyrzucając Polaków z zajętych gospodarstw.
- VI (inf.) Szef protokołu dyplomatycznego w prywatnej rozmowie wyraźnie powiedział, że sprawa Zaolzia jest „gierką polityczną o koniunkturalnym ciężarze gatunkowym”.
- VI (inf.) Czesi zamierzają zająć tereny w okol[icy] Glatz [Kłodzko]. Próbują tam wprowadzić władzę administracyjną. Układ czesko-sowiecki daje prawo Czechom do produktów żywnościowych gromadzonych w magazynach poniemieckich. Polacy do takich magazynów nie mają dostępu. We Wrocławiu widzi się dużo Czechów. 11 czerwca wybuchła „wojna raciborska”, Czesi przekonali Sowietów, że zajmujące miasto władze to „partyzanci londyńscy”. Sowietci z 4 czołgami uderzyli na miasto, milicja i władze, ostrzeliwując się, uciekli, zostawiając 10 zabitych, 30 rannych i licznych „jeńców”. Wicewojew[oda] Węgierow zmobilizował silny oddz[iał] sow[iecki], który po kilkugodzinnej wymianie strzałów z oddz[iałem] sow[ieckim] okupującym Raciborz zdobył znowu miasto. Czechów zgodnie przepędzono.

### c. polsko-ukraińskie

[...]

- IV (inf.) **Rzeszowskie.** Dwa większe napady UPA z udziałem żołn[ierzy] sowieckich. Napadnięto na wsie polskie: Wiązownica<sup>107</sup> pow. Jarosław i Dorownica [Borowica]<sup>108</sup> pow. Dobromil. Charakterystyczne odezwy do Polaków, aby zaprzestali napadów na Ukraińców, a skierowali je przeciw wspólnemu wrogowi „krwawemu Stalinowi”.

<sup>107</sup> Niszczycielski napad pododdziałów UPA z kurenia „Zaliźniaka” na Wiązownicę, podczas którego zabito 91 osób i spalono 130 zabudowań, miał miejsce 20 IV 1945 r. Informacja o udziale żołnierzy sowieckich po stronie UPA wydaje się błędna (*Zbrodnie nacjonalistów ukraińskich na ludności cywilnej w południowo-wschodniej Polsce (1942–1947)*, red. Z. Konieczny, Przemyśl 2001, s. 133–135).

<sup>108</sup> Błąd w nazwie wsi. W grę wchodzi wieś Borownica, spacyfikowana przez oddziały UPA 20 IV 1945 r. Zamordowanych zostało wówczas 66 osób. Tendencyjny opis napadu na Borownicę zawierają wspomnienia członka UPA Omelana Pieczenia, *9 lat w bunkrze. Wspomnienia żołnierza UPA*, Lublin 1991. Zob. także *Zbrodnie nacjonalistów ukraińskich na ludności cywilnej w południowo-wschodniej Polsce (1942–1947)*..., s. 135, 136.

**d. polsko-żydowskie**

[...]

III (inf.)

**Białostockie.** W 4 p.p. zap[asowym] wśród oficerów od kpt. do płk. było: 0 Polaków, 42 Rosjan, 98 Żydów, którzy pełnią funkcje polityczne lub d[owód]ców. Siatka konfidentów z UB składa się przeważnie z Żydów.

VI (inf.)

Na terenie Polski obecnie 50 000 Żydów. Cyfra ta jest niska, ponieważ dużo inteligencji żydowskiej nadal posługuje się fałszywymi dowodami. Nawet po ew[entualnej] repatriacji z ZSRR Żydzi w Polsce stanowić będą nie więcej jak 3–4 proc. stanu przedwojennego. Na czele Centralnego Komitetu Żydów Polskich – dr [Emil] Sammerstein. Zjawiska nurtujące wśród Żydów: 1) tendencje emigracyjne, szczeg[ólnie] Palestyna, 2) obawa śmierci wobec licznych wypadków zabójstw rodzin żydowskich (często za współpracę z NKWD). Znaczna ilość ofiar żyd[owskich] w ostatnich mies[iącach], ok. 300, przypisywana AK i NSZ. Społeczeństwo łączy te zabójstwa z denuncjowaniem niepodległościowców przez Żydów (Inf. na podstawie rozmowy z członkiem zarządu CKSP).

**11. Terror wobec obywateli państw obcych**

[...]

IV (inf.)

**Pomorze.** Jeńcy alianccy bez żadnej opieki, jedynie inicjatywa prywatna rodzin polskich daje opiekę i zaopatrzenie. Stosunek wojsk sowieckich do jeńców alianckich b. zły i samowolny. W Pomparzynie k. Więcborga zastrzelili żołnierze sowieccy bez żadnej przyczyny 4 Anglików, podobne wypadki miały miejsce i gdzie indziej. Patrole sow[ieckie] napotykać b. jeńców alianckich, odprowadzają ich [do] komend[antur] wojennych i punktów zbornych, obrabowując ich doszczętnie.

[...]

**12. Stosunek do Niemców i volksdeutschów**

[...]

13 II (inf.)

**Zagłębie.** Kurs sow[iecki] w stosunku do Niemców łagodny. W Katowicach *Reichsdeutsche* zgłaszają się do Wojew. po posady. Bojówki niemieckie dokonują napadów na żołnierzy sowieckich i berlingowców, szerzą się sabotaże i podpalanie domów.

- 17 II (inf.) **Zagłębie.** Kurs w stosunku do Niemców b. łagodny początkowo, staje się coraz ostrzejszy. Aresztuje się Niemców i umieszcza w więzieniu, skąd zabiera się do robót: uprzątnięcie ulic, odbudowy mostów itp. Na terenie Katowic Niemców jest b. dużo, są nawet dawni *Parteigenosse*, esesmani i zajmują swoje dawne mieszkania. Obecnie zaczynają się aresztowania i zajmowanie mieszkań urzędowo.
- II (inf.) **Poznańskie i Pomorze.** V[olks]deutsche częściowo aresztowani i wywiezieni do Rosji. W Inowrocławiu, Włocławku i Toruniu widuje się małe kolumny Niemców, wychodzących do pracy. Stosunek władz łagodniejszy, niż spodziewano się.
- 8 III (inf.) **Pomorze.** Ein[ge]deutsche wyławiani są w czasie łapanek i traktowani jako Niemcy. W połudn[iowych] powiatach Pomorza przeprowadzane są masowe ich aresztowania pod pozorem weryfikacji polskości. W rzeczowi[sto]ści w[y]wożeni są do obozu w Mątwach p. Inowrocławiem.
- początek III **Pomorze.** M.in. w Bydgoszczy aresztowanie Polaków z grupy III i IV, wywożenie do obozu w Mątwach, Poznaniu i Grudziądzu. Dekret lubelski uznaje III i IV kat. za Polaków. Muszą jednak przejść proces rehabilitacji przed sądem grodzkim.
- [...]
- IV (inf.) **Toruń.** Niemców I i II grupy zamknięto w obozach pracy w forcie XV. Ciężkie warunki. W obozie przebywają również obywatele III i IV grupy.
- [...]
- V (inf.) **Pomorze.** Faworyzowanie Niemców przez władze sowieckie przejawiały się w:  
2 maja – pismo komend. MO Toruń do woj[ewódzkiego] Wydz[iału] Śledczego w Bydgoszczy: „melduję, że Kom[endant] Wojsk[owy] wydał zakaz aresztowania Niemców I i II gr., Niemców gr. II zamkniętych w obozach i więzieniach należy zwolnić”.  
2 maja – rozkaz Kom[andanta] Gł[ównego] MO, Warszawa: „wszyscy Niemcy bez względu na grupy mają być natychmiast zwolnieni do swoich siedzib. Zwrot ich mienia. Polacy muszą opuścić gospodarstwa ponemieckie”.
- [...]
- VI (inf.) **Śląsk.** Bolszewicy wyraźnie faworyzują Niemców. Polaków traktują gorzej niż Niemców, twierdząc, że „Niemcy są pracownicy i lojalni”, a „Polacy to handlarze i sabotażyści”. Na całym Śląsku Niemcy są pod troskliwą opieką Sowietów, którzy chcą sobie zjednać Niemców dla ruchu komunistycznego.

- 10 VI (inf.) **Leszno.** Niemcy trzymani są tu w obozie. Komend[ant] wojen[ny] ustosunkowany łagodnie. Aresztowano kilku Niemców – hakatystów, którzy wrócili do Leszna.
- 20–26 VI (inf.) **Śląsk Opolski.** Masowy powrót Niemców, głównie elementu wiejskiego. Ignorowanie władz polskich. Wszelkie spory rozstrzygają bolszewicy, przychylnie dla Niemców nastawieni. Ścigani są tu tylko gestapowcy, partyjni Niemcy. Surowy zakaz dopuszczania się grabieży na Niemcach. Polacy bez ochrony. Za uderzenie Niemca grozi kara 5 lat więzienia.
- 21 VI **Frankfurt n. Odrą.** Wyszedł rozkaz usunięcia wszystkich Niemców za Odrę – cały dzień nie było wolno poruszać się po mieście. Bolszewicy wyrzucali Niemców przez most, kradnąc i rabując ich mieszkania.
- [...]
- VI (inf.) **Wybrzeże.** Faworyzowanie Niemców przez władze sowieckie. Komend[anci] wojenni żądają dostarczania żywności dla Niemców, grożąc represjami. Ogólnie od drugiej połowy czerwca trochę łagodniejszy kurs wobec Polaków.
- [...]
- VI (inf.) **Rej. Szczecinka.** Niemcy często obejmują swoje stare gospodarstwa. Element stary i trochę młodzieży. Niemki w 80 proc. zarazone wenerycznie. Majątki poniemieckie obsadzone są przez załogi wojskowe polskie. K[omendan]tem dwóch czy trzech majątków, które tworzą całość, jest agronom w stopniu pchor. lub ppor. Twarda postawa oficerów i podoficerów w stosunku do rabusiów z armii sowieckiej. Sowietci wymierzają karę żołnierzem polskim za uderzenie Niemca.
- VI (inf.) **Wybrzeże.** Przemarsz jeńców niemieckich witany owacyjnie przez Niemców. Ciągłe łagodzenie kursu wobec Niemców. W pracy dobrowolnej mają dostawać wynagrodzenie i żywność jak Polacy. Każda skarga niemiecka w komendanturze sowieckiej na Polaka kończy się pobiciem oskarżonego. Żywiol niem[iecki] jest już dobrze poinformowany, ma wiadomości radiowe i prowadzi propagandę pokrzepiającą przy pomocy różnych pogłosek politycznych.